

Protokół Nr IX/2011

sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim

odbytej w dniu 30 sierpnia 2011 roku

Radni zebrali się w sali nr 33 Ratusza, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie Szczecińskim w godzinach od 10.00 do 14.45.

1. Sprawy regulaminowe:

a) otwarcie obrad sesji i stwierdzenie quorum,

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski dokonał otwarcia sesji, stwierdzając:

Wysoka Rado! Otwieram IX sesję Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim w dniu 30 sierpnia 2011 roku.

Na podstawie listy obecności stanowiącej **załącznik nr 1** do protokołu Pan Przewodniczący stwierdził, że na stan 23 radnych obecnych jest 23 radnych, a więc odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski przywitał wszystkich przybyłych na sesję Rady Miejskiej, a w szczególności Panią Małgorzatę Cykalewicz ze Stowarzyszenia Pracowni Autorskich „AFIX” Sp. z o.o. zaproszoną do punktu 4 porządku obrad dotyczącego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”.

Przewodniczący Rady powiedział, że dziś przed sesją zgłosiła się Pani Dominika Anna Jackowski z prośbą o umożliwienie zabrania głosu podczas sesji w dniu 30 sierpnia 2011 roku w sprawie ponownego rozpatrzenia uwagi wniesionej do projektu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski poinformował, że zgodnie z § 67 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego przy udzieleniu głosu osobie spoza Rady wymagana jest zgoda radnych.

Pismo Pani Dominiki Anny Jackowski stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania wniosku o udzielenie głosu Pani Dominice Annie Jackowski podczas obrad dzisiejszej sesji przed punktem 4 porządku obrad.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 23 głosach za wyraziła zgodę na udzielenie głosu na dzisiejszej sesji Pani Dominice Annie Jackowski przed punktem 4 porządku obrad w sprawie ponownego rozpatrzenia uwagi wniesionej do projektu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”.

Przewodniczący Rady powiedział, że radni przed sesją otrzymali porządek obrad wraz z projektami uchwał, 3 informacjami i autopoprawką.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że na podstawie art. 20 ust. 1a rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Natomiast § 50 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego uprawnia każdego radnego oraz Prezydenta Miasta do wystąpienia z wnioskiem o zmianę porządku obrad.

b) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół VIII sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 21 czerwca 2011 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu VIII sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 21 czerwca 2011 roku, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie przy 23 głosach za przyjęła protokół **VIII sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 21 czerwca 2011 roku.**

2. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z pracy między sesjami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski powiedział, że zgodnie ze Statutem Miasta Stargardu Szczecińskiego Prezydent Miasta przedłożył radnym w formie pisemnej sprawozdanie za okres od 21 czerwca 2011 roku do 29 sierpnia 2011 roku.

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Radny Krzysztof Sosin, odnośnie punktu 10 Zatwierdzonych wniosków zapytał, kto i dlaczego odstąpił od wykonania prawa pierwokupu nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 46/23 o powierzchni 1.066 m², położonej przy ulicy Rzeźniczej 6-8. Radny zapytał także, kto jest właścicielem ww. działki i stwierdził, że teren ten obecnie jest zaniedbany.

Kolejne pytanie dotyczyło punktu 12 a mianowicie propozycji projektów kluczowych Gminy Miasta Stargard Szczeciński do aktualizacji Indyktywnej Listwy Projektów Indywidualnych w ramach: poddziałania 1.3.3 Wzrost atrakcyjności inwestycyjnej, poddziałania 6.1.1 Infrastruktura turystyki na obszarze metropolitalnym oraz poddziałania 6.2.1 Rozwój infrastruktury kulturalnej na obszarze metropolitalnym Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013 według poniższej treści: Poddziałanie 1.3.3 projekt pt. „Budowa komunikacji pomiędzy PPNT a centrum miasta oraz budowa sieci deszczowej na terenie PPNT w Stargardzie Szczecińskim”, Poddziałanie 6.2.1 projekt pt. „Budowa amfiteatru w Stargardzie Szczecińskim w celu rozwoju infrastruktury kulturalnej na obszarze metropolitalnym”. Radny zapytał, dlaczego akurat teraz planuje się budowę nowej sieci deszczowej, skoro zostało to już wykonane i czy pokrywa się to z punktem 18 Zatwierdzenia treści ogłoszenia oraz specyfikacji istotnych warunków

zamówienia przetargu nieograniczonego na budowę kanalizacji deszczowej z istniejącego zbiornika retencyjnego w Kluczewie do rzeki Gowienicy.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że jeśli chodzi o prawo pierwokupu działki przy ulicy Rzeźniczej, to na pewno jest to działka niezabudowana znajdująca się we władaniu Skarbu Państwa lub gminy, ale odpowiedzi może udzielić telefonicznie późniejszym terminie, ponieważ w tej chwili nie pamięta szczegółów. Generalnie miasto nie korzysta z prawa pierwokupu przede wszystkim ze względów cenowych i przeznaczenia działki. Szczególnie jeśli nieruchomość ma być wykorzystana w celach komercyjnych.

Zastępca Prezydenta powiedział, że jeśli chodzi o pytanie dotyczące punktów 12 i 18 Zatwierdzonych wniosków, to tytuł jest bardzo obszerny, natomiast chodzi o dofinansowanie nowego zadania inwestycyjnego. Mianowicie chodzi o budowę drogi łączącej ulicę Tadeusza Kościuszki z wiaduktem nad obwodnicą S10. W przypadku wspomnianego zbiornika wód opadowych do rzeki Gowienicy, jest to połączenie zbiornika bezodpływowego, który znajduje się po prawej stronie przed siedzibą firmy Cargotec. Znajduje się tam staw, który nie jest w stanie przyjąć wszystkich wód gruntowych spływających z okolicy ze względu na ich bardzo wysoki poziom. Docelowo planowano połączenie tego obiektu z rzeką Gowienicą kanałem deszczowym i było to ujęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2012-2013. Ze względu na występowanie negatywnego oddziaływania wód na okoliczne pola proponuje się przyspieszyć i zrealizować ww. inwestycję w roku 2012.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor dodał, że zgodnie z zapisem w punkcie 12 jest to wniosek miasta o uzupełnienie Indyktywnej Listy Projektów Indywidualnych, ale to jak zostanie rozpatrzony, stanowi już zupełnie inną historię i w tej chwili nikt tego nie wie.

Radna Krystyna Smolarek zadała pytanie odnośnie punktu 25 Zatwierdzonych wykazów nieruchomości dotyczące nieruchomości zabudowanej przeznaczonej do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, nieruchomości o łącznej powierzchni 301,00 m² oznaczone w ewidencji gruntów jako działki nr: 193 o powierzchni 126,00 m²; 194 o powierzchni 78,00 m² oraz część działki nr 555/41 o powierzchni 97,00 m² położone na osiedlu Tysiąclecia. Radna powiedziała, że mieszka na ww. osiedlu i zapytała, o którą dokładnie działkę chodzi.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że miasto jest właścicielem dwóch lub trzech garaży komunalnych oraz pomieszczeń gospodarczych, które udostępniane są na zasadzie umowy dzierżawy. Wykaz powyższych nieruchomości wraz z mapkami znajduje się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim.

Radny Kamil Chwałek, nawiązując do punktu 17 Zatwierdzonych wniosków zapytał, czy wszystkie garaże należące do miasta zbywane są za kwotę 1 zł i dlaczego dotyczy to tylko garaży znajdujących się akurat na działkach nr 575/2, 538/1 i 576 w obrębie nr 6 Gminy-Miasta Stargard Szczeciński.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że nie każdy garaż zbywany jest za symboliczną złotówkę. Garaże, jak każda nieruchomość, zbywane są po wycenie rzeczoznawcy. Natomiast w tym przypadku mowa jest o nieruchomościach, które zostały wybudowane ze środków własnych mieszkańców na podstawie pozwolenia na budowę. Jeśli chodzi o ten konkretny przypadek, to jest to powiększenie nieruchomości przy ulicy Juliusza Słowackiego. Kiedyś budynki były sprzedawane z gruntem po obrysie. Obecnie sprzedaje się

je z gruntem niezbędnym do racjonalnego korzystania. Do ww. budynku zostały przypisane dwie działki i właściciele, którzy już wykupili mieszkania, wyrazili zgodę na wykup działek przyległych do budynku. Na powyższych działkach stoją garaże wcześniej nieuwalaszczone i z tego powodu należy przenieść prawo własności z miasta na osoby, które ww. garaże wybudowały ze środków własnych.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zgodnie z § 8 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego przystąpił do głosowania Sprawozdania Prezydenta Miasta za okres od 21 czerwca 2011 roku do 29 sierpnia 2011 roku.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 23 głosach za przyjęła Sprawozdanie Prezydenta Miasta za okres od 21 czerwca 2011 roku do 29 sierpnia 2011 roku.

3. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski powiedział, że druki interpelacji wyłożone są na stole. Zgodnie z § 57 Statutu Miasta interpelację składa się w sprawach o zasadniczym charakterze, a więc jej treść nie dotyczy spraw indywidualnych zgłaszanych np. przez mieszkańców miasta.

Natomiast zapytania formułowane są ustnie na posiedzeniu Rady w celu uzyskania informacji o aktualnych problemach miasta.

W dniu 31 sierpnia 2011 roku zostały przekazane Prezydentowi Miasta **interpelacje:** radnej Moniki Kieliszek -1 szt., radnego Krzysztofa Sosina -3 szt. oraz **zapytania:** radnego Michała Bryły -1szt., radnego Kamila Chwałka -4 szt., radnej Moniki Kieliszek -4 szt. i radnego Krystiana Masalskiego -9 szt.

Radny Krzysztof Sosin powiedział, że pierwsza interpelacja dotyczy rond przy wjeździe do miasta od strony Stargard Szczeciński Wschód. Wjeżdżając na rondo od strony Kluczewa niestety napotyka się już dziury w nawierzchni. Próbowano je czymś podsypać i utwardzić ale bezskutecznie. W opinii radnego kwestią czasu jest, żeby kierowcy zaczęli zwracać się z prośbą o odszkodowanie. Po jednej stronie ronda przy wyjazdach nawierzchnia jest utwardzona kostką i wygląda całkiem przyzwoicie, natomiast po drugiej stronie są już widoczne dziury. Radny zapytał, kiedy zostanie podjęta decyzja w sprawie likwidacji ww. szkód.

Radny powiedział, że w poprzedniej kadencji skierował zapytanie do Komendy Powiatowej Policji, czy skutery mogą jeździć po ścieżkach pieszo-rowerowych i otrzymał pisemną odpowiedź, że nie mogą. Także rowery wielosładowe nie mają prawa poruszać się ww. ścieżkami. Niestety nikt nie przestrzega zakazu i skutery wciąż korzystają ze ścieżek przeznaczonych dla rowerzystów, co stwarza zagrożenie. Radny poprosił, żeby wyobrazić sobie sytuację, gdy taką ścieżką poruszają się rowerzyści, piesi i do tego jeszcze jedzie skuter z dużą prędkością na przykład 30-40 km/h. Radny powiedział, że kiedyś sam prawie został potrącony przez kierowcę skutera. Sytuacje takie mają miejsce przykładowo na ulicy 9 Zaodrzańskiego Pułku Piechoty. Stąd pytanie, czy nie należałoby ustawić znaku zakazu poruszania się skuterami i małymi motorami po ścieżkach pieszo-rowerowych.

Następnie radny przypomniał, że złożył już kiedyś zapytanie dotyczące usuwania uschniętych drzew w mieście. Drzewo takie znajduje się między innymi na skrzyżowaniu ulic Józefa

Nowakowskiego i Henryka Wieniawskiego, którym do tej pory nikt nie zainteresował się. Podobnie na chodniku komunalnym są uschnięte drzewa, które grożą złamaniem się. Radny stwierdził, że porusza temat po raz kolejny, dlatego złożył w tej sprawie interpelację i zapytał, czy dwa miesiące to zbyt krótki czas, aby odpowiednie służby zainteresowały się i odpowiednio zareagowały.

Radny Kamil Chwałek powiedział, że na początku ulicy Warzywnej od strony ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego tuż za pasami dla pieszych znajduje się wyrwa w asfalcie o średnicy około 50 cm. Sytuację taką można zaobserwować od dwóch miesięcy. Radny otrzymuje sygnały od mieszkańców, że stwarza to problemy kierowcom i zapytał, w jakim terminie możliwe jest usunięcie ww. usterki.

Kolejne zapytanie radnego dotyczyło schodów znajdujących się między ulicami Św. Jana Chrzyciela a Hetmana Stefana Czarnieckiego. Na pierwszym stopniu schodów obłuzowały się płyty chodnikowe, co stwarza zagrożenie dla pieszych. Radny otrzymał w tej sprawie zgłoszenie od jednej z mieszanek Stargardu Szczecińskiego, ale sam również o mało nie przewrócił się z powodu ww. usterki. Jak radnemu wiadomo, miejsce to ma zostać zmodernizowane, w związku z tym zapytał, czy schody zostaną naprawione jeszcze przed rozpoczęciem inwestycji.

Następnie radny zapytał o drogę usytuowaną na osiedlu Zachód wzdłuż bloku B 19. Część mieszkańców parkuje tam auta, co uniemożliwia mijanie się samochodów jadących tą ulicą. W pobliżu bloku B 19, przy sklepie „Piotr i Paweł”, znajduje się ogólnodostępny parking, gdzie można zostawić pojazd. W związku z tym radny zapytał, czy istnieje możliwość ustawienia w tym miejscu znaku zakazu zatrzymywania się i postoju.

Kolejne zapytanie radnego Kamila Chwałka dotyczyło ulicy 9 Zaodrzańskiego Pułku Piechoty. Mianowicie wjeżdżając w ww. ulicę od strony ulicy Szczecińskiej dojeżdża się do przejazdu dla rowerów. Po przeciwnej stronie przejazdu ustawiony jest znak D6-a (przejazd dla rowerzystów), który jest przysłonięty przez pień drzewa i gałęzie, co sprawia, że nie jest widoczny dla kierowców jadących od strony ulicy Szczecińskiej. Radny zapytał, czy w projekcie ww. ścieżki znak był umiejscowiony w tym miejscu, kto ze strony miasta odbierał inwestycję od wykonawcy oraz czy i kiedy znak zostanie przestawiony w miejsce, gdzie będzie spełniał swoją rolę.

Radny Mariusz Nosal zapytał, czy wiadomo coś na temat ewentualnych prac budowlanych na terenie byłego dworca PKS w najbliższym czasie. Budynek byłego dworca jest w opłakanym stanie. Czy nie można w jakiś sposób zmusić obecnego właściciela do ogrodzenia tego terenu. Radny powiedział, że kolejny obiekt, który od wielu lat też jest pustostanem to budynek byłego kina „Ina” i zapytał, czy wiadomo coś na temat ewentualnych inwestycji w ww. miejscu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin powiedział, że jeden z mieszkańców prosił o interwencję Komendanta Powiatowej Policji w sprawie okresowego pomiaru prędkości na ulicy Niepodległości. Mieszkaniec skarżył się, że kierowcy rozwijają bardzo duże prędkości w tym miejscu, szczególnie w godzinach nocnych. Pan Wiceprzewodniczący przyznał, że sam padł ofiarą takiego okresowego pomiaru prędkości, poniósł zasłużoną karę i osobiście nie ma nic przeciwko braku kontroli w ww. miejscu. Jednak, jeśli część osób korzystająca z infrastruktury czuje się zagrożona, to Pan Wiceprzewodniczący składa wniosek o niniejsze kontrole.

Kolejne zapytanie Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Pana Piotra Szumina dotyczyło problemu wcześniej już poruszanego. Mianowicie w związku z narastającym ruchem pojazdów jednośladowych silnikowych i niesilnikowych Pan Wiceprzewodniczący zastanawiał się nad potrzebami parkingowymi kierowców skuterów i motocykli. Oczywiście poniekąd jest to lobbowanie zarówno we własnym interesie, jak również interesie Prezydenta Miasta, dlatego Wiceprzewodniczący Rady stawia siebie i Pana Prezydenta w niewygodnej pozycji. Obaj jednak poruszają się po Stargardzie Szczecińskim jako motocykliści bardzo rzadko. Zazwyczaj wyjeżdżają poza granice miasta. W związku z tym nie chodzi o stworzenie parkingów dla samych siebie, ale dla tych, którzy uprawiają turystykę motocyklową i poruszają się skuterami w coraz szerszym stopniu odciażając ruch samochodowy. Jeżdżąc po Europie, Pan Wiceprzewodniczący spotyka się z bardzo różnym podejściem lokalnych władz do tematu parkingów dla jednośladów. Niektórzy prezydenci i burmistrzowie wychodzą naprzeciw temu trendowi i na każdym możliwym skwerze tworzą miejsca postojowe, na przykład przez postawienie tabliczki z napisem „parking” lub grafiką pojazdu. W zatłoczonych przez samochody centrach, często ograniczonych również parko matami, nie ma możliwości parkowania jednośladów zgodnie z przepisami ruchu, niepozostającymi w interpretacji strażnika miejskiego czy policjanta. Osoba obcojezyczna przyjeżdżająca w celach turystycznych musi martwić się, czy dostanie mandat, czy trzeba wykupić bilet w parkomacie. Polacy wiedzą, że nie trzeba, ale są kraje, w których należy wydrukować bilet i zostawić na siodelku. Ustawienie znaku z grafiką motocykla daje możliwość spokojnego i bezpiecznego pozostawienia pojazdu. Jednocześnie podnosi prestiż miasta i otwiera na osoby uprawiające turystykę motocyklową. Są takie rejony miasta, gdzie wybudowanie parkingu dla samochodów jest niemożliwe z powodu zbyt małej ilości miejsca. Natomiast skraj takiej drogi oznaczony znakiem parkingu dla pojazdów jednośladowych, nawet w tych najbardziej prestiżowych częściach miasta jak na przykład Rynek Staromiejski, byłby miłym gestem wobec osób odwiedzających nasze miasto.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin powiedział, że ma jeszcze małą dygresję w kierunku radnego Krzysztofa Sosina. Pan Wiceprzewodniczący zapytał, jak brzmiało ww. zapytanie radnego i w jakich dokładnie słowach Komendant Powiatowy Policji na nie odpowiedział. Albowiem skuter może posiadać silnik o pojemności powyżej 50 cm³ i być motocyklem lub do 50 cm³, gdzie ograniczony do poruszania się z prędkością do 40 km/h jest motorowerem. Nieważne czy jest to skuter ze wszystkimi obudowami, czy mały motocykl, ponieważ pojemność silnika i prędkość maksymalna determinują możliwość poruszania się po drodze dla rowerów. Pan Wiceprzewodniczący stwierdził, że nie chce wchodzić w kompetencje Komendanta Powiatowego Policji, ponieważ kodeks ruchu drogowego na pewno zmienił się od czasu jak Pan Przewodniczący poruszał się motorowerem. Pamięta jednak takie sytuacje, kiedy osoby poruszające się ulicą Szczecińską pojazdami jednośladowymi z silnikiem o pojemności do 50 cm³, były karane mandatami przez Policję i kierowane na asfaltową drogę równoległą do ulicy Szczecińskiej. Wszyscy udający się w kierunku jeziora Miedwie i ogrodów działkowych zmuszani byli do korzystania z tej właśnie drogi. Tak było dwadzieścia lat temu. Jeżeli od tego czasu przepisy zmieniły się, to teraz powstaje pytanie, w jaki sposób przebiegała wymiana ww. korespondencji. Czy padły tam określenia motorower i motocykl, czy skuter, bo są też skutery o pojemności 650 cm³, które rozwijają prędkość prawie 200 km/h. Oczywiście taki pojazd nie ma prawa poruszać się po drodze dla rowerów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski poinformował radnego Krzysztofa Sosina, że będzie mógł odnieść się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Rady

Miejskiej Pana Piotra Szumina przy omawianiu punktu 15 porządku obrad Odpowiedzi na zapytania radnych.

Radna Krystyna Smolarek powiedziała, że wprawdzie poruszano już temat wyglądu i estetyki byłego dworca PKS, ale mieszkańcy zwracają się do radnej mówiąc, że martwi ich okres jesienno-zimowy. Wiele osób dojeżdża do pracy na przykład do szpitali czy innych zakładów i chciałoby czekać na autobus w godnych warunkach oraz mieć gdzie schronić się przed deszczem czy śniegiem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski, w związku z tym, że autorka „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” Pani Małgorzata Cykalewicz nie dotarła jeszcze na obrady sesji oraz z tego powodu, że krótko przed sesją został złożony wniosek Pełnomocnika Pani Zofii Sławińskiej Pani Dominiki Anny Jackowski z prośbą o umożliwienie zabrania głosu przy punkcie 4 porządku obrad dzisiejszej sesji w sprawie ponownego rozpatrzenia uwagi wniesionej do projektu Studium ogłosił 10 minut przerwy.

Radni więcej pytań nie zgłosili.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski poinformował, że po ogłoszeniu opinii Komisji wiodących głos zabierze Pełnomocnik Pani Zofii Sławińskiej Pani Dominika Anna Jackowski a następnie Pani Małgorzata Cykalewicz w celu krótkiego przedstawienia i scharakteryzowania „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” oraz ustosunkowania się do wniosku złożonego przez Panią Zofię Sławińską.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Sosin powiedział, że Komisja większością głosów przy 3 głosach za i 1 wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja większością głosów przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Społecznej Pan Adam Kisio powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Stanisław Bartniczak powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski poprosił o zabranie głosu Pełnomocnika Pani Zofii Sławińskiej Panią Dominikę Annę Jackowski.

Pełnomocnik Pani Zofii Sławińskiej Pani Dominika Anna Jackowski przywitała się i powiedziała, że Pani Zofia Sławińska jest nieobecna na obradach sesji z powodu choroby, a następnie odczytała pismo z dnia 30 sierpnia br. skierowane do Rady Miejskiej w sprawie ponownego rozpatrzenia i uwzględnienia wniosku Pani Zofii Sławińskiej z dnia 5 maja 2011 roku dotyczącego zachowania dotychczasowego przeznaczenia działki gruntu nr 128, zlokalizowanej w obrębie ewidencyjnym nr 2 przy ulicy Gospodarczej-Torfowej w Stargardzie Szczecińskim w brzmieniu:

„Kierując się sugestią zawartą w piśmie Urzędu Miejskiego w Stargardzie Szczecińskim Wydziału Gospodarki Przestrzennej Nr TP.II.2.w/7320-1-162/2007 z dnia 8 lipca 2011 roku – dot. sposobu rozpatrzenia uwagi wniesionej do projektu zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”, uprzejmie wnoszę o ponowne rozpatrzenie i uwzględnienie mojego wniosku z dnia 5 maja 2011 roku w sprawie zachowania dotychczasowego przeznaczenia działki gruntu nr 128, zlokalizowanej w obrębie ewidencyjnym nr 2 przy ulicy Gospodarskiej-Torfowej w Stargardzie Szczecińskim.

Uzasadnienie:

Od 17 maja 1994 roku, to jest od dnia podjęcia uchwały Nr LXXXIII/451/94 przez Radę Miejską w Stargardzie Szczecińskim – w sprawie uchwalenia planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego do dzisiaj, poprzez kolejne dokumenty planistyczne, działka gruntu nr 128 w obrębie ewidencyjnym nr 2 miasta Stargardu Szczecińskiego, przy ulicy Gospodarskiej-Torfowej – przeznaczona była w części pod tereny mieszkaniowe oraz w części pod tereny otwarte. Zgodnie z obowiązującą procedurą i terminowo, złożyłam wniosek do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” o pozostawienie dotychczasowego przeznaczenia części terenu od ulicy Gospodarskiej i od ulicy Torfowej. W odpowiedzi otrzymałam pismo z Urzędu Miejskiego znak i data jw., w którym poinformowano mnie, że mojego wniosku Pan Prezydent Miasta Stargardu Szczecińskiego nie uwzględnił. Jak podano w tym piśmie, powodem nieuwzględnienia mojego wniosku było: 1) położenie działki na terenach zagrożenia powodzią, 2) możliwość spowodowania przez zmianę ukształtowania terenu skutków na działkach sąsiednich. Pragnę zauważyć, że na przestrzeni ostatnich lat tereny wokół mojej działki gruntu nr 128 są sukcesywnie zabudowane domami jedno lub wielorodzinnymi i to zarówno od strony ulicy Gospodarskiej jak i Torfowej oraz ulicy Brzozowej. Natomiast od strony rzeki Iny sąsiednia działka jest zabudowana domem jednorodzinnym. Od zawsze teren, na którym zlokalizowana jest moja działka był na krawędzi terenów przydatnych pod zabudowę, lecz ze względów fizjograficznych dopuszczono zabudowę, której typ i konstrukcja miałyby uwzględnić ewentualne utrudnienia. Na tej podstawie uchwalono w 1994 roku plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta, gdzie uwzględniono ww. uwarunkowania fizjograficzne, a potwierdzały to kolejne dokumenty planistyczne to jest „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” przyjęte uchwałą z 2000 roku. Charakter tego terenu, to jest uwarunkowania fizjograficzne nie uległy zmianie. Trudno zatem przyjąć pierwszy „argument” za podstawę odmowy. Drugim „argumentem” za odmową uwzględnienia mojego wniosku jest twierdzenie, jakoby zmiany ukształtowania części mojej działki mogłyby wywołać skutki na działkach sąsiednich. Abstrahując od niepodania, jakie to miałyby być skutki, żadne domniemanie nie powinno być podstawą takiej argumentacji. Nie zostało ono potwierdzone jakimikolwiek rzeczowymi dowodami tym bardziej prawomocnym orzeczeniem ani w tej ani w podobnej sprawie. Nadmieniam, że cała działka ma ok. 1,4 ha, a teren przeznaczony pod zabudowę obejmuje dwa jej przeciwległe końce

o obszarze po ok. 0.25 ha, znajdujące się w odległości około 200 m od siebie. W tych okolicznościach niezrozumiała jest argumentacja odmowy uwzględnienia mojego wniosku o pozostawienie dotychczasowego przeznaczenia terenu – w większej części jako teren otwarty i w znacznie mniejszej – jako teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Działka ta jest własnością rodziny od 1945 roku i przeznaczona była pod budowę domu jednorodzinnego dla mnie lub moich dzieci. Odmowa uwzględnienia mojego wniosku jest również krzywdząca i z tego powodu, że pozbawia mnie możliwości wybudowania domu, obniża wartość mojej działki, pozbawia mnie możliwości uzyskania działki zamiennej, jakiegokolwiek ekwiwalentu, zamyka drogę dochodzenia jakichkolwiek rekompensat. Zmiana przeznaczenia mojej działki nie przyniesie korzyści nikomu, natomiast wyrządzi mi krzywdę i spowoduje szkodę, trudną do naprawienia. Ponawiając moją prośbę o pozytywne rozpatrzenie mojej uwagi, w załączeniu przedkładam szkic sytuacyjny mojej działki, gdzie zaznaczono jej położenie i dotychczasowe przeznaczenie – w części pod zabudowę mieszkaniową i w części pod tereny otwarte oraz zabudowę.

Pismo Pani Zofii Sławińskiej stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Pani Dominika Anna Jackowski odczytała także treść pisma, jakie Pani Zofia Sławińska otrzymała w dniu 8 lipca 2011 roku z Wydziału Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Stargardzie Szczecińskim dotyczącego projektu zmian w brzmieniu: „*Uprzejmie informuję, że Prezydent Miasta Stargardu Szczecińskiego w rozstrzygnięciu z dnia 15 czerwca br. rozpatrzył uwagi wniesione do projektu zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” i postanowił na etapie prowadzonych obecnie prac planistycznych nie uwzględnić Pani uwagi dotyczącej zmiany przeznaczenia części działki o numerze 128, obręb 2 położonej przy ulicy Gospodarskiej-Torfowej z terenów otwartych z zakazem zabudowy na tereny mieszkaniowe, ponieważ te tereny ujęto w opracowanym w 2009 roku Studium ochrony przeciwpowodziowej jako obszar bezpośredniego zagrożenia powodzią. Zmiany ukształtowania terenu mogą wywołać skutki na działkach sąsiednich. Jednocześnie informuję, że powyższe rozpatrzenie uwag nie ma charakteru ostatecznego rozstrzygnięcia, gdyż mogą one ulec zmianie po rozpatrzeniu projektu zmiany Studium przez Radę Miejską w Stargardzie Szczecińskim.*

Pani Pełnomocnik dodała, że wspomniane wcześniej Studium ochrony przeciwpowodziowej zostało opracowane w skali 1:10 000. Jest to zbyt duża skala, żeby można było odczytać dokładnie, gdzie przebiega granica. Granica jest płynna. Pani Pełnomocnik posiada wieloletnie doświadczenie przy projektowaniu zabudowy na terenach powodziowych. Pracowała sześć lat w Anglii, gdzie większość kraju znajduje się na takich właśnie terenach. Po fali powodzi w 2005 roku ogólnie ustalono tam, że każdy inwestor we własnym zakresie musi uzyskać opinię dotyczącą zagrożenia powodziowego. Takich terenów nie wyłącza się spod zabudowy, ale na podstawie ww. opinii ustala się poziom parteru, co umożliwia budowę na wszystkich obszarach. Tym samym gminy nie ograniczają inwestycji. Następnie Pani Pełnomocnik podziękowała za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski poprosił o zabranie głosu Panią Małgorzatę Cykaiewicz ze Stowarzyszenia Pracowni Autorskich „AFIX” Sp. z o.o. w celu krótkiego zaprezentowania projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” i ustosunkowania się do wniosku złożonego przez Pełnomocnika Pani Zofii Sławińskiej Panią Dominikę Annę Jackowski.

Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że ma przyjemność zaprezentować Wysokiej Radzie projekt „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”. Jest to najważniejszy i kierunkowy dokument mówiący o polityce przestrzennej miasta, stanowiący pewną strategią zagospodarowania przestrzennego, która powinna uwzględniać wszystkie aspekty działalności budowlanej, inwestycyjnej, ale nie tylko, bo również związanej z ochroną środowiska szeroko pojętego jako środowisko życia. Po uchwaleniu dokument nie stanowi prawa miejscowego. Jest sporządzany w zakresie granic administracyjnych miasta w skali 1:10 000. Co prawda musi uwzględniać podziały własnościowe terenu i zarządzających tym terenem, natomiast nie rozstrzyga w sposób decydujący o pojedynczych działkach, choć w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu dokumentu, rozpatrywane są indywidualne uwagi mieszkańców miasta. W tym przypadku uwagi były rozpatrzone przez zespół autorski studium, następnie konsultowane z Urzędem Miejskim a na koniec decyzję o sposobie rozstrzygnięcia podjął Prezydent Miasta zgodnie z procedurą określoną w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ten sposób rozstrzygnięcia, jak wiadomo, jest jednym z załączników do przedmiotowego projektu uchwały. W tej chwili nie ma takiej możliwości proceduralnej, żeby wprowadzać poprawki do przedstawianego dokumentu. Można to robić, ale w trybie przewidzianym przez ustawę, a więc przez powtórzenie procedury. Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że pragnie, aby było to jasne w kontekście wniosku przedstawionego przez Pełnomocnika Pani Zofii Sławińskiej. W zeszłym tygodniu na posiedzeniu Komisji Gospodarczej cała konstrukcja i idea studium przedstawiana była dość szczegółowo, więc nie ma sensu, żeby teraz to wszystko powtarzać. Dokument był przedstawiany i konsultowany również wcześniej przed skierowaniem do uzgodnień zewnętrznych z instytucjami i organami do tego powołanymi na mocy prawa. Wszystkim wiadomo, jaka jest ranga przedmiotowego dokumentu i plany zagospodarowania przestrzennego nie mogą być z nim sprzeczne. To znaczy, że opracowując plan zagospodarowania dla fragmentu terenu w skali 1:1000, gdzie rozpatruje się zagospodarowanie indywidualne i działki bardzo szczegółowo to inwentaryzując, nie można naruszać zasadniczych ustaleń, i wpływać na niemożność zrealizowania polityki przestrzennej w sąsiedztwie planów. Natomiast jeśli chodzi o szczegółowe przeznaczenie konkretnej działki, to w tej edycji studium, w związku z tym, że dokument jest zmieniany w zasadzie w całości od roku 2000, zgodnie z wymogami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 roku musi ustalać standardy i wskaźniki urbanistyczne zagospodarowania dla nowych terenów. Jest to wyraźnie wskazane w rozdziale o realizacji polityki zagospodarowania i o kierunkach zagospodarowania. Przedstawione są kategorie przeznaczenia terenu i ustalone wskaźniki. Jednak rozdział ten poprzedzony jest dokładnym wyjaśnieniem jak w praktyce, czyli w planach zagospodarowania przestrzennego, należy to interpretować i do tego odnosić się. Jeżeli chodzi o ciągłość planistyczną, to w uzasadnieniu padło sformułowanie, że ww. działka numer 128 we wcześniejszych dokumentach planistycznych wskazana była jako działka budowlana. Stargard Szczeciński w latach dziewięćdziesiątych posiadał opracowany tak zwany plan ogólny. W tej chwili takich dokumentów już nie sporządza się. Był to dokument planistyczny jeszcze bardziej szczegółowy niż obecny, ponieważ tworzono go w skali 1:5000 i opisywał przeznaczenie każdej działki. Został jednak unieważniony ustawą z 27 marca 2003 roku, jako że powstał przed rokiem 1995 bez udziału społecznego. Pani Małgorzata Cykalewicz stwierdziła, że nie będzie w tej chwili rozwodzić się nad konsekwencjami takiego posunięcia w skali całego kraju. Jak wszystkim dobrze wiadomo, w związku ze mianami prawa w ciągu ostatnich dwudziestu lat, procedura zmieniła się. Śledząc niedawne zmiany w planie zagospodarowania można stwierdzić, że w roku 2011 weszło w życie kilkadziesiąt różnych dokumentów, mianowicie ustaw, zmian w ustawach, rozporządzeń dotyczących na przykład sprawy ochrony środowiska. Oczywiście planista musi nad tym panować,

ponieważ ww. dokument powstaje wprawdzie na mocy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jednak nie może naruszać przepisów odrębnych, które są wymienione w tekście przedmiotowego studium. Są to podstawowe ustawy dotyczące prawa wodnego, ochrony środowiska, przyrody, zabytków a także wiele innych. Decyzję o zgodności dokumentu podejmują organy i instytucje uzgadniające wskazane w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Powyższy dokument przeszedł pomyślnie wszystkie uzgodnienia, między innymi z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej pod względem zachowania standardów ochrony przeciwpowodziowej, jak również z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska pod względem zachowania standardów ochrony środowiska przyrodniczego. Tylko i wyłącznie tereny wskazane w planie ogólnym, jako tereny pod przyszłe inwestycje z zakresu produkcji i przemysłu, zachowały ciągłość planistyczną, o której jest mowa w uzasadnieniu. Obecna w Stargardzie Szczecińskim 1/3 terenu pokryta jest obowiązującymi planami zagospodarowania przestrzennego, które są podstawą do ubiegania się o pozwolenie na budowę. Na podstawie wypisu i rysu sporządzany jest projekt, który uzgadnia się ze Starostwem Powiatowym. Natomiast w pozostałych przypadkach, gdy brakuje takiego planu trzeba określić warunki zabudowy i zagospodarowania w drodze decyzji administracyjnej. Rada Miejska nie uczestniczy w określaniu tych warunków, ponieważ jest to czynność administracyjna wykonywana przez Prezydenta Miasta, bardzo dokładnie obwarowana przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W celu uzyskania tych warunków należy spełnić pewną zasadę kontynuacji i ww. warunki nie mogą być sprzeczne z przepisami odrębnymi. Nie dotyczy to tylko terenów wcześniej wskazanych w planie ogólnym jako tereny przemysłowe. Powyższa edycja „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” nie jest sporządzana z horyzontem czasowym w przedziale 10-15 lat, ponieważ musi być analizowana pod względem aktualności co najmniej raz w czasie kadencji. Pani Małgorzata Cykalewicz wyraziła nadzieję, że Rada Miejska przyjmie przedmiotowy dokument, natomiast w następnej kadencji trzeba będzie wykonać analizę jego aktualności. Po pierwsze dlatego, że mogą zmienić się przepisy prawne, po drugie mogą zaistnieć inne ważniejsze potrzeby, które teraz nie zostały uwzględnione. Jest to pewien zbiór wiedzy o mieście i planowanych inwestycjach, ale nie jest to dokładnie rozpisane w czasie, tylko obwarowane stworzeniem pewnego standardu, który zapewni wysoką jakość zamieszkania w środowisku miejskim. Obecna edycja studium cechuje się tym, że po pierwsze zostało wprowadzone etapowanie zagospodarowania terenów, które dotychczas nie miały ważnych planów zagospodarowania i nie były zabudowane, a po drugie wycofano z przewidywanych etapów zabudowy terenów położonych na obrzeżach, obecnie niezabudowanych a będących na przykład terenami dziś już nie bezpośredniego, ale zgodnie z nową ustawą Prawo wodne, szczególnego zagrożenia powodzią. Powyższa zmiana jest bardzo ważna, ponieważ Studio „AFIX” otrzymało uzgodnienia z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w oparciu o Studium ochrony przeciwpowodziowej. Studium to było zmieniane w 2010 roku, co jest odzwierciedlone w tekście. Natomiast po zmianie ustawy Prawo wodne w maju br. wymagana będzie jeszcze bardziej szczegółowa analiza terenu zagrożenia powodziowego. Obecnie wyłączane spod zabudowy są tereny, gdzie woda jest stuletnia, czyli występuje 1 % zagrożenia lub dziesięcioletnia. Dotyczy to terenów, na których w tej chwili tej zabudowy nie ma lub jeśli jest, to nie dopuszcza się do dalszej. Już niedługo trzeba będzie opracować program dla obszarów, gdzie występuje zagrożenie wodą pięcioletnią. Miasto ma prawo wskazać tereny, które są niezbędne dla zabudowy, a są narażone na niebezpieczeństwo zalania. Tereny te muszą być chronione przed powodzią.

W nowej ustawie obowiązek ochrony przeciw powodzi z wszystkimi konsekwencjami spoczywa nie tylko na organach administracji państwowej, ale w równej mierze na samorządach. Stąd miasto, dysponując dużym, zróżnicowanym terenem w swoich granicach administracyjnych, gdzie wyraźnie rysuje się dolina trzech rzek: Iny, Krapieli i Małej Iny z bardzo bogatą siecią hydrologiczną, z licznymi urządzeniami hydrotechnicznymi, o wspaniałych walorach krajobrazowych, turystycznych i przyrodniczych, kładzie nacisk na to, żeby przede wszystkim te tereny, oczywiście w granicach racjonalności, ochronić przed powodzią. Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że wśród pięćdziesięciu kilku wniosków i uwag zgłoszonych do studium Pani Zofia Sławińska nie była odosobniona. Wnioski składało także wiele osób posiadających nieruchomości, które znalazły się na terenach wyłączanych spod zabudowy, nie tylko z powodu ochrony przeciw powodzi, ale ze względu na ochronę terenów otwartych. Studium nie stanowi prawa lokalnego, dlatego tam gdzie było to zgodne z przepisami odrębnymi, odesłano szczegółowe rozstrzygnięcie do przyszłych planów miejscowych, ponieważ w przypadku ww. skali dokładności nie przesądza się w sposób ostateczny o konkretnej działce. Nie można w sposób jednoznaczny powiedzieć, że dotychczas działka była gruntem budowlanym i przez wszystkie kolejne edycje planów istniała jakaś ciągłość, dlatego, że rysunek przedmiotowego studium był bardzo zgeneralizowany. Miało ono inną zasadę logiczną budowy i trzeba było ten zapis uszczegółowić zgodnie z nową ustawą. Praktycznie poza terenem wzdłuż ulicy Gdańskiej, obszarów znajdujących się na południe od torów kolejowych i na obrzeżach Giżyńka, nigdzie więcej nie wycofano w obecnych etapach rozwoju miasta terenów budowlanych. Istnieje jeszcze jeden czynnik ograniczenia terenów budowlanych. Obecnie bardzo wyraźnie zarysowana jest tendencja spadku liczby ludności stałej w mieście. Taka prognoza demograficzna dotyczy całego kraju, również województwa zachodniopomorskiego. Wiadomo, że taka tendencja najprawdopodobniej utrzyma się, chyba, że zaistnieją jakieś nieprzewidywane okoliczności. Zakłada się, że do roku 2030 spadek liczby ludności będzie kilkutyśięczny. Nie jest to zjawisko niepokojące, jednakże jest to pewien trend rozwojowy społeczeństw żyjących w dobrobycie. Liczba ludności zmniejsza się, ale standard zamieszkania jest coraz wyższy. Obecnie można zaobserwować boom budowlany, który ciągle jeszcze utrzymuje się w Stargardzie Szczecińskim. Zmiany te w stosunku do wciąż jeszcze funkcjonującego dokumentu są takie, że przyszłe plany nie mogą być z nim sprzeczne, a nie niezgodne, tak jak kiedyś było to określane. Ustalono standardy zabudowy dla nowych terenów, ograniczono możliwość budowy na terenach dotychczas niezabudowanych, będących terenami zagrożenia powodziowego i uszczegółowiono przeznaczenie terenów tworząc większą jak gdyby gamę kategorii przeznaczenia, precyzując głównie zapisy dotyczące terenów lotniska. Jest to w tej chwili główny obszar, na którym miasto prowadzi inwestycje. Przy rozpatrywaniu uwag brano również pod uwagę interes stron, ponieważ ten dokument, tak jak i plan zagospodarowania przestrzennego, jest pewnym konsensusem i powinien zabezpieczać interesy wszystkich użytkowników terenu. Nie jest to bez znaczenia, gdyż wiadomo, że historia działki nr 128 jest dość długa. Niezadowoleni właściciele działek sąsiednich odczuli negatywnie skutki podwyższania terenu w tym miejscu i obciążania go dodatkowym gruntem zmieniającym stosunki wodne. Problem nie dotyczy tylko tej działki, ale całego terenu na obrzeżu ulicy Brzozowej. Obszar ten, jako teren budowlany, został tak jakby przycięty do działek już zabudowanych. Pani Małgorzata Cykalewicz stwierdziła, że nie będzie teraz rozchodzić się nad możliwością takiego zapisu w studium w przyszłości, który w sposób zdecydowany i radykalny uniemożliwi zabudowę ww. działki. Dopóki nie ma ustawowego zapisu, że decyzja o ustaleniu warunków zabudowy nie musi być zgodna ze studium w sensie prawnym, to na okres obowiązywania powyższego dokumentu nie jest to jednoznaczne z zamknięciem możliwości starań właściciela gruntu o jego zabudowę. Jeśli będzie się to toczyło nie w ramach procedury planistycznej

sporządzenia studium dla całego miasta, a zapewne na drodze uzyskania warunków zabudowy zagospodarowania decyzją administracyjną. Jednymi z uwarunkowań są uwarunkowania zewnętrzne, społeczno-gospodarcze, wynikające z ochrony środowiska przyrodniczego, ale także ze środowiska kulturowego. Studium wskazuje też wiele obiektów wytypowanych do przyszłej ochrony. W tej chwili do rejestru zabytków na terenie miasta wpisanych jest tylko 30 obiektów. Inne obiekty objęte są ochroną poprzez plany miejscowe. Zespół średniowiecznych umocnień wraz z Kolegiatą NMP Królowej Świata na Starym Mieście uznano natomiast za pomnik historii. Wytypowano około 90 obiektów do wpisu do rejestru zabytków, a następnych 100 do ujęcia w planach miejscowych. To znaczy, że jeżeli chce się zachować we fragmentach miasta historyczny krajobraz, który będzie mówił o jego przeszłości, a każde następne pokolenie będzie miało wyobrażenie o tym, jak miasto wyglądało i rozwijało się, to należy pewną ilość obiektów zachować w stanie niezmienionym, tak żeby świadczyły o tradycji, kulturze i historii. Oczywiście studium jest dokumentem kierunkowym z zakresu polityki przestrzennej. W mieście tworzy się też inne strategiczne dokumenty, ważne z punktu widzenia całej społeczności gminy miejskiej. Jest to przede wszystkim strategia rozwoju gospodarczego, ale także programy branżowe, które zostały przeanalizowane na etapie tworzenia studium. Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że na zakończenie pragnie serdecznie podziękować, szczególnie Wydziałowi Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego, za trzyletnią współpracę w tworzeniu przedmiotowego dokumentu i za wielką pomoc, którą zespół autorski otrzymał oraz Szanownej Radzie za wysłuchanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski podziękował Pani Małgorzacie Cykalewicz za wypowiedź i otworzył dyskusję.

Pełnomocnik Pani Zofii Sławińskiej Pani Dominika Anna Jackowski powiedziała, że „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” mogłoby zawierać taki zapis po otrzymaniu opinii Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie. Przyczyną zalewnia posesji jest brak systemu odwadniającego na obszarze torfowiska. Pani Zofia Sławińska zadeklarowała się, że jest w stanie wykonać rowy odwadniające. Pani Pełnomocnik dodała, że obszar dookoła posesji Pani Zofii Sławińskiej jest już zabudowany domami jednorodzinnymi i nagle od zabudowy zostaje wyłączona tylko działka Pani Zofii Sławińskiej.

Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że teren nie został wyłączony od zabudowy w całości i Pani Pełnomocnik pokazuje jakąś mapkę zupełnie nie na temat.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że sprawa ww. działki jest znana Wysokiej Radzie od wielu lat. Toczy się spór, a jeśli mowa o opiniach biegłych, to są one różne. Każda próba rozstrzygnięcia sporu w jakikolwiek sposób jest kwestionowana przez jedną ze stron, która jest niezadowolona. Niestety przy każdej próbie jedna ze stron jest niezadowolona. Wielokrotnie sprawa była przedmiotem zapytań radnych na sesjach Rady Miejskiej. Po prostu grupa sąsiadów Pani Zofii Sławińskiej donosi, że ziemia nawieziona przez ww. Panią spowodowała naruszenie stosunków wodnych i że został zasypany rów. Sprawa toczy się od kilku lat i nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że pragnie tylko powtórzyć, iż rozstrzygnięcie co do możliwości zabudowy tego terenu powinno nastąpić w drodze ustalenia warunków, wtedy stronami postępowania są również sąsiedzi.

Radna Krystyna Smolarek podziękowała Pani Małgorzacie Cykalewicz za bardzo szczegółowe przedstawienie „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”. Radna powiedziała, że jest pełna podziwu dla ogromnej wiedzy, którą uzyskała poprzez dwukrotne wysłuchanie Pani Małgorzaty Cykalewicz, gdyż brała także udział w pokazie multimedialnym podczas posiedzenia Komisji Gospodarczej w zeszłym tygodniu. Radna powiedziała, że tak jak wszyscy radni, otrzymała uzasadnienie Pani Zofii Sławińskiej i ma w tej chwili dylemat. Mianowicie jest człowiek, który czuje się po prostu skrzywdzony. Radna rozumie, że działka jest zagrożona powodzią, że zmieniły się przepisy, ale też stara się zrozumieć Panią Zofię Sławińską, która ma rację, ponieważ działka jest jej własnością od wielu lat i stanowi spadek dla dzieci. Zmiana tej działki z budowlanej na zagrożoną powodzią, zmienia całkowicie jej wartość. Może można by było pomyśleć o czymś w zamian, jeżeli jest to taki ogromny problem, żeby ta kobieta i jej rodzina nie zostali pokrzywdzeni. Jeżeli daje się pozwolenia na budowę domów jednorodzinnych w sąsiedztwie, to zainteresowana czuje się osobą pokrzywdzoną.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że rozumie współczucie, ale radna Krystyna Smolarek wysłuchiwała tylko jednej ze stron. Nie zapoznała się natomiast z opinią tych kilku czy kilkunastu sąsiadów, którzy też czują się pokrzywdzeni, ponieważ kiedy budowali domy, robili to bez potrzeby nawożenia ziemi. W tej chwili twierdzą, że nawiezenie ziemi na działkę, której właścicielem jest Pani Zofia Sławińska spowodowało im szkody, ponieważ tereny, które wcześniej nie były zalewane, obecnie są. Rada Miejska jest od tego, żeby rozstrzygnąć ten ogólny problem. Procedury planistyczne mają to do siebie, że czasami nie spełniają oczekiwań wszystkich, a poza tym, tak jak mówiła Pani Małgorzata Cykalewicz, studium nie zamyka możliwości ubiegania się o rozstrzygnięcie w trybie warunków zagospodarowania działki. Taka możliwość istnieje, ale pewne warunki muszą zostać spełnione. Pan Prezydent przypominał, że przed chwilą była mowa o wykonaniu rowu, którego w tej chwili nie ma, bo prawdopodobnie został zasypany i w jakiś sposób to stało się.

Radny Kamil Chwałek, przysłuchując się wypowiedzi Prezydenta Miasta stwierdził, że sprawa toczy się już od kilku lat i jest szczerze tym faktem zdziwiony. Radny jest dopiero pierwszy raz członkiem Rady Miejskiej, ale czy nie można było dojść do konsensusu i porozmawiać z Panią Zofią Sławińską. Po prostu dojść do porozumienia na drodze umowy. Miasto prawdopodobnie ma w zasobach działki, które mogą być zabudowane. Jeżeli działka o numerze 128 nie jest przeznaczona pod zabudowę, to i tak nie będzie służyć tej rodzinie jako miejsce zamieszkania, ale jako miejsce zalewowe. Czy Pan Prezydent w imieniu miasta nie mógłby się porozumieć z ww. Panią, wypłacić jej odszkodowanie za bądź zaproponować działkę o podobnej wartości w innym miejscu.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że zacznie od tego, iż „miasto to my” czyli organ stanowiący i wykonawczy łącznie, a także mieszkańcy czyli również sąsiedzi Pani Zofii Sławińskiej. Rozstrzygnięcia nie zapadają, ponieważ postępowanie toczy się zgodnie z procedurami administracyjnymi, według których nie można osiągnąć porozumienia. Pracownicy Urzędu Miejskiego próbują doprowadzić do osiągnięcia kompromisu, ale trwa to już kilka lat. Na wszystko są określone przepisy, procedury i miasto nie może rozdawać nieruchomości bez uzasadnienia osobom, które uznają, że z jakiegoś powodu to im należy się.

Pełnomocnik Pani Zofii Sławińskiej Pani Dominika Anna Jackowski podnosząc rękę, wyraziła chęć zabrania głosu po raz kolejny.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski zwrócił się do Pani Pełnomocnik mówiąc, że wystąpiła wcześniej z wnioskiem o udzielenie głosu, przedstawiła swoje spostrzeżenia i oczekiwania. Radni wysłuchali i ustosunkowali się. Obecnie toczy się już dyskusja nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”, dlatego też Pan Przewodniczący nie udzieli już głosu.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że zgodnie z tym, co mówiła Pani Małgorzata Cykalewicz „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” nie stanowi prawa lokalnego. Wszystkie szczegółowe plany, które będą sporządzane nie mogą być sprzeczne, ale też nie muszą być zgodne ze studium. Radna poprosiła Panią Małgorzatę Cykalewicz o szczegółowe określenie ścieżki dla Pani Zofii Sławińskiej, według której będzie mogła ubiegać się o warunki zabudowy. Dla radnej stwierdzenie „niesprzeczne ale niezgodne” nie stanowi wielkiej różnicy, a w zasadzie żadnej. Radna stwierdziła, że nie jest specjalistą w tym temacie, więc nie rozumie tej różnicy i zapytała, w jaki sposób ma postępować Pani Zofia Sławińska, żeby w przyszłości uzyskać zgodę na zabudowę, gdyż z wypowiedzi Pani Małgorzaty Cykalewicz wynika, że niby nie można, ale jakby się postarać, to będzie można.

Pani Małgorzata Cykalewicz stwierdziła, że obecnie poruszany jest jeden przykład, ale wiele nieruchomości składa się na Gminę-Miasto Stargard Szczeciński, z których 1/3 nie jest przewidziana pod zabudowę z różnych względów. Zgodnie z powiedzeniem „diabeł tkwi w szczegółach”. Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że na tym przykładzie spróbuje wyjaśnić wiele rzeczy. Przepisy prawa zmieniają się w tempie, którego nikt z osób nie zajmujących się na co dzień szczególnym przepisem prawnym nie jest w stanie ogarnąć. Co nie znaczy, że planiści nie panują na tym. Pani Małgorzata Cykalewicz jeszcze raz wyjaśniła, jaka jest różnica między studium uwarunkowań, które nie jest przepisem prawa miejscowego, tylko dokumentem strategicznym, na podstawie którego prowadzi się pewną, określoną politykę zagospodarowania przestrzennego i jest się w stanie różne jej aspekty powiązać w całość, tak żeby miasto jako organizm funkcjonowało jak najlepiej. Nie jest jednak przepisem i dlatego nie ma trybu zaskarżeń odwoławczych od tego dokumentów, chyba, że naruszono by procedurę planistyczną. Warunki zabudowy można uzyskać przez wypis z obowiązującego planu miejscowego sporządzanego nie dla jednej działki, ale dla terenu funkcjonalnego i o jego sporządzeniu decyduje Rada Miejska. Podejmowana jest w tym celu uchwała i ponoszone są koszty związane ze stworzeniem takiego planu. Tam gdzie jest to niezbędne w ww. dokumencie proponuje się etapowanie prac logistycznych, które są wręcz wymagane, dlatego że w tej chwili tych planów jest jeszcze zbyt mało. Mówiąc żargonowo, plan ma być spójny, zgodny, niesprzeczny, ale w ciągu ostatnich lat trzy razy zależność prawna między studium a planem w interpretacji została inaczej zapisana. Tak samo jak pojęcie działki sąsiedniej. Prawo może być zapisane tylko w słowach, potem dopiero praktyka, pewna rutyna urzędnicza spowoduje jak to prawo będzie odczytywane. Nie jest tak, że wszystko da się zapisać czy wyjaśnić. Z tym jest duży problem. Powiedzmy, że z jakichś względów Rada zainicjowałaby stworzenie planów dla terenów, na których leży również działka nr 128, to w uchwale końcowej musi stwierdzić, że ten plan nie jest sprzeczny z zapisami studium. Jeżeli Rada pomyli się, to organ nadzorczy wojewody to wychwyci i powie, że jest niezgodne z przepisami prawa. Pani Małgorzata Cykalewicz stwierdziła, że mówi ogólnie o opracowaniu ekofizjograficznym, waloryzacji przyrodniczej, opracowaniu Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej na temat ochrony przeciwpowodziowej i uzgodnieniach z 30 instytucjami. Natomiast Pani Pełnomocnik Dominika Anna Jackowski mówi o punktowym badaniu geotechnicznym. Wyłania się jakiś

spór, który istnieje między użytkownikami ww. terenu. Nie da się tego rozstrzygnąć w sposób jednoznaczny w odniesieniu do fragmentu działki w dokumencie strategicznym, którym jest studium. Takie studium Gmina-Miasto Stargard Szczeciński musi posiadać, ponieważ jest to wymóg prawa i ma ono odpowiadać obowiązującym przepisom. Jeżeli nie będzie takiej możliwości, czy potrzeby, żeby dla tego terenu uruchamiać procedurę planu miejscowego, bo nie jest to teren priorytetowy, nie trzeba rozstrzygać ważnych kwestii w drodze planistycznej, to pozostaje procedura ustalenia warunków zabudowy zagospodarowania na drodze administracyjnej, gdzie stronami postępowania są również wszyscy zainteresowani. Taka procedura dostępna jest już dzisiaj. Plan na przykład będzie sporządzony kiedyś, a ta procedura jest już dzisiaj. Wtedy rozstrzyga się o przeznaczeniu terenu na trochę innych zasadach. Inaczej może orzekać Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, a inaczej Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, dlatego, że oni też kierują się ustawą, która mówi, co można w planie, co można w studium, a co w decyzji o warunkach. Są to trzy różne dokumenty, które dotyczą zagospodarowania, ale mają jakby różną procedurę i inaczej są sporządzane. Oczywiście najlepiej byłoby, gdyby wszystkie były ze sobą w 100 % zgodne, ale tego nie da się osiągnąć. Chociażby z racji dokładności, z jaką można sporządzić studium, jak również roli, którą ma spełnić jako dokument. Jest to po prostu niemożliwe. Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że robi taką osobistą dygresję. Zajmuje się planowaniem od 30 lat, w tym czasie ustawa o planowaniu i projektowaniu przestrzennym zmieniała się już 3 razy. Współpracuje także przy opracowywaniu decyzji o warunkach zabudowy i nawet jeśli planistom wydaje się, że wszystko już wyjaśnili, to i tak pojawiają się wątpliwości. Po prostu tak szybko zmienia się rzeczywistość fizyczna i prawna.

Radny Bartosz Rudnicki powiedział, że uchwalenie „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” nie zamyka drogi dla uzyskania możliwości budowy na tym terenie po spełnieniu odpowiednich warunków. Podjęcie niniejszej uchwały jest jak gdyby planem globalnym dotyczącym całego miasta, a nie rozstrzygającym kwestię jednej działki, która jest częścią składową ww. planu. Dlatego nie jest to odpowiedni moment na wprowadzanie zmian i rozstrzyganie sprawy, która budzi wiele emocji i stanowi problem dla Pani Zofii Sławińskiej.

Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że jest bardzo wdzięczna radnemu Bartoszowi Rudnickiemu za takie podsumowanie. Gdyby podejść do problemu z innej strony i gdyby można było zmieniać zapisy studium bez powtarzania procedury planistycznej oraz wyłożenia do publicznego wglądu, to ile osób będących w podobnej sytuacji również chciałoby o to ubiegać się. Są to pewne pryncypia i dlatego przy szczegółowym rozpatrywaniu inne względy mogą przesądzać, natomiast ten dokument ma powiedzieć, że z punktu widzenia interesów miasta nie należy dopuszczać do powstawania nowej zabudowy na terenach narażonych na niebezpieczeństwo powodzi. Pani Małgorzata Cykalewicz stwierdziła, że szczególnie rok 2010 bardzo dramatycznie pokazał, że nie należy tego robić, co skutkowało zmianą ustawy Prawo wodne w maju br, i następnymi zmianami wprowadzonymi przez ustawodawcę. Ma to związek ze skutkami rozpraszania zabudowy na terenach zalewowych. Obowiązek ochrony zrzuca się na indywidualną osobę, tylko że w momencie gdy powstają zniszczenia, czy zostaje zaburzona równowaga, to rodzi się problem kto jest winien i komu należy się odszkodowanie. Jest to bardzo trudna i skomplikowana sprawa.

Radny Kamil Chwałek powiedział, że jak słusznie wspomniał Pan Prezydent „miasto to my”, czyli Prezydent Miasta i Rada Miejska. Radnemu wydaje się jednak, że to Rada jest dla mieszkańców a nie odwrotnie. Poruszana dzisiaj sprawa Pani Zofii Sławińskiej nie jest prosta, jednak nie można odbierać prawa własności. Jeżeli ww. Pani miała teren, na którym można

coś wybudować i nagle jej się tego zabrania, to jest to chyba krzywdzące. Pani Małgorzata Cykalewicz mówiła na temat budowy na terenach zalewowych. Radny powiedział, że też nie zwolennikiem tego, żeby ludzie budowali domy w miejscu zagrożonym zalaniem, później ubiegali się o pieniądze, które zamiast być przeznaczone na szkoły czy dożywianie dzieci, będą wykorzystane na coroczne odszkodowania. Radny powiedział, że pragnie powrócić do kwestii wcześniej już poruszanej. Jeśli teren jest lub będzie zalewany, to w interesie miasta jest, aby był on polderem. Radny stwierdził, że nie jest zwolennikiem rozdawnictwa, ale w interesie miasta byłoby wyciszenie tej dyskusji. Toczenie wieloletnich sporów jest niekorzystne dla Pani Zofii Sławińskiej i dla samorządu.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że czuje się sprowokowany wywodem radnego Kamila Chwałka. Radni próbują rozstrzygać indywidualne spory, co nie jest przedmiotem studium. Pan Prezydent powtórzył, że obowiązkiem miasta jest mieć na uwadze interes ogółu mieszkańców miasta. Oczywiście interes jednostek jest też ważny i należy go brać pod uwagę, ale zawsze rozstrzyga się przede wszystkim o tym, co jest korzystne z punktu widzenia ogółu. Pani Małgorzata Cykalewicz przywołała sytuację z wodą, która miała miejsce w ciągu ostatnich trzech lat i tak naprawdę nie ma 100 % pewności, jaki wpływ na to co działo się w ostatnich latach miało zasypywanie terenów, na których kiedyś gromadziła się woda. Pan Prezydent zaapelował, żeby mieć na względzie interesy miasta jako całości.

Radny Krzysztof Sosin powiedział, że pragnie zwrócić uwagę na fakt, iż temat ten był już poruszany na sesji. Jeden z mieszkańców budynków sąsiadujących z posesją Pani Zofii Sławińskiej zabierał głos. Radny podjął się misji sprawdzenia jak to wszystko wygląda, jednak nie udało się to. Radny był w tym miejscu trzykrotnie i okazało się, że ww. tereny nie były zalewane. Stanów powodziowych nie dało się zauważyć w żadnej porze roku, nawet jesienią. Ponoć woda pojawiała się w piwnicach. Powstał tam jeden problem. Prawdopodobnie istniał rów, który odprowadzał wodę, ale został zasypany, przez co zniknęła możliwość melioracji. Była nawet dyskusja na ten temat, jak to jest, że ktoś jest właścicielem terenu, gdzie znajduje się rów, który zostaje zasypany, to dlaczego w związku z tym nie ma opinii organów, które mają coś do powiedzenia na ten temat. W opinii radnego odpowiednia ekspertyza terenu powinna była być wykonana wcześniej, zanim Pani Zofia Sławińska zaczęła utwardzać teren poprzez zasypywanie. Od czasu, gdy ww. problem wystąpił nikt nie zgłosił Radzie Miejskiej faktu zalewania, a przecież wody było dużo, chociażby w bieżącym roku. Być może teren w sposób samoistny uspokoił się i może być przeznaczony pod zabudowę. Radny zapytał, czy może ktoś zgłaszał problem Prezydentowi Miasta. Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że są to zasady i jak wiadomo powinny być przestrzegane. Jeśli teren uznaje się za zagrożony zalaniem i zasadą jest, że w tym miejscu nie buduje się, to wobec występujących wcześniej problemów, może stanowić dobry argument dla Prezydenta Miasta za nieodstępowaniem od zasady.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin stwierdził, że konkludując wypowiedź Pani Małgorzaty Cykalewicz, właścicielka działki nr 128 będzie miała czysto hipotetyczne prawo zabudowy działki. Przyjmując, że Rada Miejska uwzględniając konieczność sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego, przyjąłaby takie prawo miejscowe i wzięła pod uwagę potrzebę zabudowania tego terenu. Oczywiście Rada tego nie robi, gdyż nie zaryzykuje sporu z nadzorem wojewody. W związku z tym w akceptacji tego planu zagospodarowania przestrzennego przez Radę nie będzie na pewno zapisu o tym, że stanie w sporze ze studium uwarunkowań. Nie powinno się tego robić, ponieważ studium nadaje pewne kierunki, których organ lokalny nie powinien kwestionować. Jeśli chodzi

o uzyskanie pozwolenia na budowę na terenie ww. działki po wystąpieniu do Naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego, to sprawa może być potraktowana indywidualnie po zasięgnięciu opinii różnych instytucji. Tam licząc ewentualnie na przychyłność interpretacji zapisów, prawo takie na zabudowę skrajów działki może pojawić się. Tylko należy zadać sobie pytanie, czy fakt, że dopuszcza się do dyskusji na temat ewentualnej zabudowy nie wynika z tego, że działka została już w jakiś sposób przystosowana przez nawiezenie gruntu i podwyższenie, co spowodowało wystąpienie kolejnych konsekwencji. Gdyby działka została w stanie naturalnym, nie nadawałaby się do zabudowy. Analizując ten przypadek dalej może okazać się, że pozwolenie na budowę nie zostanie wydane. Rada nie przesądza teraz o ostatecznym wykorzystaniu działki, ale może okazać się, że szanse na zabudowę są czysto iluzoryczne. Pan Wiceprzewodniczący zadał pytanie Pani Małgorzacie Cykalewicz dotyczące załącznika nr 2 do „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego” nazw dzielnic Stargardu Szczecińskiego. Na pewno radni w jakiś sposób się już do tego ustosunkowali. Pan Wiceprzewodniczący powiedział, że użyto takich nazw jak osiedla Zachodnie i Pyrzyckie i zapytał, czy jest to ostateczna wersja, czy też jest to interpretacja autorów studium i nie ma przełożenia na nazwy dzielnic i osiedli mieszkaniowych miasta.

Pani Małgorzata Cykalewicz powiedziała, że jest to nazewnictwo stworzone na użytek studium i powstało w oparciu o już funkcjonujące, potoczne lub związane z historią danego miejsca. Pani Małgorzata Cykalewicz poprosiła, żeby nie sugerować się, że w ten sposób zostały nazwane dzielnice, ponieważ Stargard Szczeciński nie jest podzielony na dzielnice administracyjne, zwłaszcza takie, które miałyby swoje określone nazwy. Funkcjonują administracyjnie nazwy poszczególnych osiedli, ale w tym przypadku jest to pewna generalizacja stworzona raczej w celu przybliżenia danego miejsca. Jeśli jest mowa o osiedlu Lotnisko, to po to, żeby wszyscy wiedzieli gdzie to jest.

Radny Krystian Masalski powiedział, że chciałby odnieść się do ostatniego pytania Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Pana Piotra Szumina. Radny poinformował, że właśnie toczą się starania o to, by Stargard Szczeciński podzielić na struktury organizacyjne i nadać formalne nazwy dzielnicom miasta. Radny wyraził nadzieję, że jeśli uda się przedstawić taki projekt uchwały, to Rada Miejska będzie głosować za jej przyjęciem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski powiedział, że uchwalanie studium uwarunkowań jest bardzo ważne, ponieważ tworzenie i przyjmowanie tego dokumentu jest zgodne z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wiąże się z tym cała procedura, która musi być rzetelnie zrealizowana. Zgodnie z wcześniejszą dyskusją, jaka miała miejsce, sprawy indywidualne były dyskutowane w zupełnie innym terminie i w tym czasie były też udzielane odpowiedzi. Wtedy też do złożonych wniosków ustosunkowali się Prezydent Miasta i Pani Małgorzata Cykalewicz. W opinii Pana Przewodniczącego, słuszne jest ostrzeganie mieszkańców za pośrednictwem studium o terenach, które mogą ulec podtopieniu lub powodzi i należy to robić. Wówczas nie trzeba będzie tłumaczyć, w jaki sposób od wielu lat przebiega gospodarka wodno-melioracyjna, która praktycznie nie istniała. Była niedofinansowywana, pozostawiona sama sobie w związku z czym obecnie jest taki stan jaki jest, a przecież nie jest to kompetencją Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej. Dlatego jeśli możliwe jest określenie w czasie, kiedy zagrożenia miną, to trzeba mieszkańców ostrzegać. Przewodniczący Rady powiedział, że zdecydował się na tą wypowiedź dlatego, że wczoraj podczas dyżuru pełnionego w Biurze Rady Miejskiej zgłosiła się kobieta mieszkająca na terenie zagrożonym podtopieniami i powodzią. Dokładnie była to mieszkanka ulicy Światopełka. Oczywiście ludzie, którzy

wybudowali domy w tej okolicy, robili to z pełną świadomością. Dzisiaj nie cieszą się luksusem posiadania domu, nie mają szczęścia rodzinnego i oczekują podjęcia szybkiej interwencji od Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. Mają nadzieję, że zostaną podjęte działania melioracyjne rzeki Iny, a także zabezpieczone części działki, które należą do miasta. Oczywiście wiąże się z to z przetargami, decyzjami i wszystko rozciąga się w czasie na lata 2012-2013. W związku z tym mieszkańcy mówią na podstawie własnych przeżyć, że jeśli mogliby jeszcze raz podejmować decyzję o budowie domu na zagrożonej działce, nigdy by tego nie powtórzyli. Wydanie zezwoleń na budowę na terenach zalewowych, powoduje, że ludzie sami zmieniają stosunki wodne poprzez wprowadzanie różnorodnych działań, doprowadzając do zmiany cieków wodnych i pojawiania się wody w miejscach, gdzie wcześniej jej nie było. W związku z tym trzeba to systematycznie planować, regulować i określać te miejsca w taki sposób, żeby było wiadomo, gdzie zagrożenia występują.

Przewodniczący Rady powiedział, że do przedmiotowego projektu uchwały wpłynęły dwa wnioski. Z pierwszym wystąpiła Agencja Nieruchomości Rolnych w Szczecinie Oddział Terenowy w Stargardzie Szczecińskim dniu 25 sierpnia 2011 roku podczas multimedialnego pokazu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”. Wniosek został skierowany do dwóch komisji wiodących, mianowicie Komisji Gospodarczej i Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju, które ustosunkowały się negatywnie. Wpłynął też wniosek Pani Zofii Sławińskiej reprezentowanej przez Pełnomocnika Panią Dominikę Annę Jackowski, do którego ustosunkowała się współautorka studium Pani Małgorzata Cykaiewicz. Wszyscy radni otrzymali powyższy wniosek na piśmie i byli świadkami dyskusji. Pan Przewodniczący poprosił Radcę Prawnego Pana Mariana Lutkiewicza o określenie stanu prawnego wniosków zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Radca Prawny Pan Marian Lutkiewicz powiedział, że w pełni popiera stanowisko zaprezentowane przez Panią Małgorzatę Cykaiewicz co do procedury związanej ze sposobem rozstrzygnięcia nieuwzględnionych uwag do projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”. W opinii Radcy Prawnego nie ma możliwości, żeby Rada Miejska mogła indywidualnie rozstrzygać o sprawie jednostkowej. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym art. 101 każdy obywatel, który uważa, że jego prawo lub interes zostały naruszone, ma prawo wezwać odpowiedni organ, w tym przypadku Radę Miejską do usunięcia naruszeń i ewentualnie wystąpić ze skargą do sądu administracyjnego. Radca Prawny stwierdził, że nie chciałby rozstrzygać ani sugerować, ale istnieje przepis, który każdemu obywatelowi daje prawo obrony swoich interesów. Inną kwestią jest, jak takie postępowanie miałyby się do ww. sytuacji. Reasumując, Radca Prawny podkreślił, że w pełni utożsamia się z wcześniejszymi wypowiedziami dotyczącymi procedury przedstawionymi przez Panią Małgorzatę Cykaiewicz

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 23 głosach za podjęła:

Uchwałę Nr IX/107/2011 w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Pismo potwierdzające przekazanie przedmiotowej uchwały Pani Zofii Sławińskiej stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Zwrotne potwierdzenie odbioru ww. pisma stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Pismo potwierdzające przekazanie przedmiotowej uchwały Dyrektorowi Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w Szczecinie Panu Adamowi Poniewskiemu stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Zwrotne potwierdzenie odbioru ww. pisma stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski podziękował Pani Małgorzacie Cykalewicz za wypowiedź i ogłosił 30 minut przerwy.

5. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Gminy-Miasta Stargard Szczeciński za I półrocze 2011 roku.

Informacja stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych Prezydent Miasta do 31 sierpnia danego roku przedkłada Radzie Miejskiej sprawozdanie z wykonania budżetu oraz od 2011 roku również kształtowanie się wydatków wieloletniej prognozy finansowej miasta za pierwsze półrocze br. Jest to pewien opis zdarzeń finansowych, jakie miały miejsce do 30 czerwca 2011 roku. Obecnie, po dwóch miesiącach, jest już trochę inaczej. Generalnie analiza poszczególnych limitów wydatków budżetu miasta pozwala wyciągnąć pewne wnioski na przyszłość. Są to wnioski mówiące o tym, że jednak niektóre działy budżetu będą objęte wzrostem limitu wydatków, tak by do końca roku była możliwa realizacja wszystkich zadań, jakie są im przypisane. Jeśli chodzi o budżet w sensie ogólnym, to dochody zostały wykonane na poziomie około 50 %, natomiast wydatki nieco ponad 48 %. Można powiedzieć, że w skali makro finanse spinają się, ale pewne działy będą odczuwały brak środków finansowych i taka korekta budżetu na rok 2011 jest przewidziana na październik br. Będą już dokładnie znane wyniki finansowe za trzy kwartały br. zarówno po stronie wydatków jak i dochodów, i będzie można z dużą dozą prawdopodobieństwa określić poziomy na rok 2011. Zastępca Prezydenta zaznaczył, że te podstawowe poziomy są takie, jakie były przewidywane do wykonania w listopadzie i grudniu roku 2010. Jednak sytuacja gospodarza zmieniała się dość burzliwie w czasie prawie dwunastu miesięcy. Nie ma takich dziedzin po stronie wydatków, w których można było osiągnąć duże oszczędności. Budżet jest tak skonstruowany, że da się zauważyć, iż proces realizacji wydatków, szczególnie majątkowych, inwestycyjnych, nie osiągnął 50 %, ale jest pomyślany w ten sposób, by w trosce o płynność finansową miasta realizować te zadania proporcjonalnie do sprzedaży mienia. Jak można zauważyć, sprzedaż mienia w pierwszym półroczu też jest na stosunkowo niskim poziomie i w związku z tym szereg inwestycji, które zakładano do realizacji na grudzień 2010 czy styczeń 2011 roku będą realizowane szczególnie w przypadku sprzedaży dużych działek inwestorom strategicznym w rejonie Parku Przemysłowego Nowoczesnych Technologii. Procent wykonania tych inwestycji na dzień 30 czerwca 2011 roku nie jest jeszcze zbliżony nawet do poziomu 50 %. Więcej na temat wykonania limitu wydatków i dochodów będzie można powiedzieć

w październiku br. po analizie trzech kwartałów. Jest przewidziane ustawowo, że w wieloletniej prognozie finansowej czy w limitach długu bierze się pod uwagę wyniki szczególnego rodzaju dochodów za trzy kwartały roku bieżącego.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Stanisław Bartniczak powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Społecznej Pan Adam Kisio powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Monika Kieliszak powiedziała, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Sosin powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski otworzył dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin zadał pytanie dotyczące gospodarki mieszkaniowej. Na stronie 5 niniejszej informacji widnieje zapis, który tłumaczy wykonanie planu dochodów na poziomie 39 % a dotyczy zbywania działek w Parku Przemysłowym Nowoczesnych Technologii w Stargardzie Szczecińskim i Stargardzkim Parku Przemysłowym. Pan Wiceprzewodniczący rozumie, że niewykonanie tych dochodów po części było związane z mniejszym zainteresowaniem ww. działkami, co jest w stanie przyjąć i rzucić na kark spowolnienia gospodarczego. W działalności usługowej dochody szacowane w dziale 710 zostały wykonane w 38 %, a generowane były z tytułu prawa użytkowania grobów lub wykorzystania domu pogrzebowego. Pan Wiceprzewodniczący zapytał, czy wiąże się to z mniejszą śmiertelnością na terenie Stargardu Szczecińskiego czy mniejszą skutecznością pobierania opłat, bo „chętnych” nie brakuje. Czy może powstała jakaś konkurencja dla miasta. Być może jest to kwestia uszczelnienia systemu pobierania opłat. Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że cały czas stara się stać na straży tego, żeby cmentarz w miarę możliwości samofinansował się i żeby jak najmniej do niego dokładać, albo rzucić to na kark zakładów pogrzebowych, którym nie wiedzie się źle.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że są dwa problemy. Jeśli chodzi o cmentarz, to zgodnie z prawem do wyłącznej kompetencji Rady Gminy należy prowadzenie cmentarza komunalnego. Nie dotyczy to cmentarzy wyznaniowych. Stargard Szczeciński prowadzi trzy cmentarze komunalne: tak zwany stary cmentarz przy ulicy Tadeusza Kościuszki, nowy cmentarz na Giżynku i w Kluczewie. Trudo mówić o samofinansowaniu się tego typu usług. Prowadzenia cmentarza nie należy utożsamiać z pochówkiem, bo to jest działalność rynkowa prowadzona przez zakłady pogrzebowe. Natomiast jeśli chodzi o cmentarze, to jest to działalność gminy, która podlega innym prawom. Są to na przykład prowadzenie ksiąg cmentarnych czy administrowanie miejscami grzebalnymi. Zakład pogrzebowy jest klientem gminy, w której imieniu te zadania prowadzi Zakład Obsługi Urządzeń Komunalnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., posiadający odpowiednią kadre. Osoba zarządzająca musi mieć odpowiednie uprawnienia w zakresie zarządzania obiektami cmentarnymi. Wykonanie

dochodów natomiast jest szacunkowe. Zastępca Prezydenta powiedział, że nie chciałby tego utożsamiać ze wzrostem śmiertelności. W drugim półroczu tradycyjnie przed świętem Wszystkich Świętych wpływy z tytułu wykupu prawa do użytkowania wieczystego grobów wzrastają. Nie dotyczy to tylko nowych pochówków, ale odnawiania opłat za groby po 20 latach ich istnienia. Jeśli chodzi o ściągalność należności, to jest również ograniczona w czasie, ponieważ bywa tak, że trudno jest ustalić osobę, która powinna dokonać tej czynności finansowej. Oczywiście każdego roku przed 1 listopada zostawiana jest informacja, żeby ludzie opiekujący się grobami wiedzieli, iż zalegają z opłatami.

Radny Amadou Sy powiedział, że wprowadzie Komisja Rewizyjna przyjęła Informację o przebiegu wykonania budżetu Gminy-Miasta Stargard Szczeciński za I półrocze 2011 roku do wiadomości i radny nie chciałby powtarzać się, ponieważ dyskusja na ten temat była już prowadzona, ale żeby być konsekwentnym należy wrócić od dwóch aspektów. Radny zarzucił, że ww. dokument nie jest zgodny z uchwałą w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Stargardu Szczecińskiego, o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć oraz informacji o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za I półrocze roku budżetowego, dlatego że nie zawiera informacji, które chciano uzyskać. Mianowicie informacja nie przedstawia stanu należności wymagalnych i niewymagalnych na dzień 30 czerwca. Radny powiedział, że wracając do budżetu, nie chciałby długo dyskutować, bo sytuacja jest trudna i budżet jest taki, jaki jest. Dotyczy to zwłaszcza dochodów i wydatków związanych z realizacją zadań. Mowa jest o tym, że w październiku br. trzeba będzie analizować sytuację i ocenić, co z tym zrobić. Radny zastanawia się, czy w obecnej sytuacji nie należałoby pomyśleć o tym wcześniej. Jak radnemu wiadomo, niektóre zadania miały być finansowane przez tak zwane wydatki niewygasające. Radny zapytał, które zadania zostały zrealizowane właśnie w ten sposób.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb stwierdził, że nie powiedział, iż sprawozdanie z wykonania budżetu jest w 100 % zgodne z zapisami uchwały w sensie literalnym, natomiast jest zgodne z ustawą o finansach publicznych. Zastępca Prezydenta powiedział, że nie będzie odnosił się do tego, co powinno zawierać sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwsze półrocze, ale zgodnie z ww. ustawą wszystkie decyzje finansowe są jawne. Jeśli chodzi o zobowiązania, o których mówił radny Amadou Sy, to zobowiązań wymagalnych praktycznie nie ma, są to tylko zobowiązania ciężące na przedszkolach publicznych, gdzie podjęto decyzje o zwrocie środków dla rodziców z tytułu nadpłaty, a do 30 czerwca br. rodzice jeszcze tych pieniędzy nie odebrali. Innych zobowiązań wymagalnych gmina nie miała. Natomiast zobowiązania niewymagalne czyli ogólne są odzwierciedlone w tak zwanym Rb-Z czyli sprawozdaniu za pierwsze dwa kwartały. Informacja taka umieszczona jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej. Należności w stosunku do budżetu stanowią na przykład podatki od nieruchomości i opłaty czynszowe. Zobowiązań jest bardzo dużo, a część z nich objęta jest klauzulą niejawności. Generalnie, informacje zawarte są w sprawozdaniu dla Regionalnej Izby Obrachunkowej, które znajduje się na stronie internetowej. Natomiast zobowiązania indywidualne mówiące o tym kto ma zobowiązania w stosunku do miasta lub odwrotnie przypisane są decyzjami z terminem do 30 czerwca i objęte klauzulą niejawności. Takich zobowiązań są setki, jeśli nie tysiące i trudno byłoby w sprawozdaniu z wykonania budżetu odnosić się indywidualnie do każdego przypadku. W związku z powyższym pisanie 100 czy 150 stron maszynopisu na dzień 30 czerwca, a teraz po dwóch miesiącach robienie tego ponownie jest zbyt daleko idące. Zobowiązania są analizowane, przede wszystkim należności, które miasto musi ponieść. Zastępca Prezydenta odniósł się do stwierdzenia radnego Amadou

Sy, że lepiej zająć się tym wcześniej, mówiąc, że nie jest pewien, czy lepiej robić to wcześniej. Naczelna zasada obowiązująca w finansach publicznych, która dotyczy niełamania dyscypliny budżetowej i zachowana pewnej płynności finansowej realizacji zadań jest zachowana. Dlatego nie ma potrzeby zmieniania już teraz limitu wydatków, które można zmienić w październiku, natomiast żeby wszystko prawidłowo zbilansować niezbędne są dane za trzy kwartały. Są to między innymi dane, o których mówił radny Amadou Sy, czyli stan należności i zobowiązań miasta. Nie są one zawarte w sprawozdaniu, gdyż według Zastępcy Prezydenta są to setki zapisów księgowych i analiza byłaby zbyt szczegółowa. Są one niezbędne dla analizy natomiast niekoniecznie powinny być upubliczniane w sprawozdaniu. Niemożliwa jest taka sytuacja i nie zdarza się to, żeby ktoś nie zapłacił na rzecz budżetu miasta, a w księgowości widniał zapis, że należność została uiszczona.

Radny Amadou Sy powiedział, że skoro jest tak jak mówi Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb, to po co przyjęto ww. uchwałę dotyczącą określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu. Radny stwierdził też, że nie uzyskał informacji o wydatkach niewygasających.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że jeśli chodzi o realizację wydatków niewygasających, to praktycznie jeśli takie kwoty były, to z dniem 30 czerwca obligatoryjnie przechodzą na rachunek bieżący budżetu miasta jako dochody za pierwsze półrocze. Nie ma możliwości „zachomikowania” jakichkolwiek środków, bo z mocy prawa jest uchwała w sprawie ustalenia wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego 2010. Środki te wyprowadzane są na odpowiednie konta do 31 grudnia roku poprzedniego i konta te funkcjonują do 30 czerwca, chyba, że uchwała Rady Miejskiej mówi o wcześniejszym wydatkowaniu środków. Po terminie maksymalnym, czyli 30 czerwca, jeżeli wydatki niewygasające nie zostały zrealizowane, to z mocy prawa przechodzą na rachunek bieżący, a konta, na których znajdowały się zostają zlikwidowane. Zastępca Prezydenta stwierdził, że nie chciałby mówić rzeczy nieprawdziwych, ale prawdopodobnie są to sporadyczne kwoty, pewne końcówki, które zostały przebrane 1 lipca na rachunek bieżący.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i powiedział, że **Informację o przebiegu wykonania budżetu Gminy-Miasta Stargard Szczeciński za I półrocze 2011 roku Rada przyjęła do wiadomości.**

6. Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard Szczeciński na lata 2011-2024, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2011 roku.

Informacja stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że jeśli chodzi o wykonanie, to są to praktycznie trzy kolumny. Dane przedstawiono w układzie tabelarycznym, ponieważ wszystkie zadania, które są realizowane w roku 2011 zostały opisane w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard Szczeciński na lata 2011-2024, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2011 roku sporządzona jest na dzień 30 czerwca i ukazuje procentowy udział w stosunku do roku bieżącego. Wieloletnia Prognoza Finansowa jest dokumentem niezbędnym do opracowania zadań, jeśli chodzi o budżet miasta. Rok 2011 jest

przeniesiony do budżetu miasta, tak samo rok 2012 i kolejne lata będą takim dokumentem podstawowym, w oparciu, o który będzie konstruowany budżet roku przyszłego.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Stanisław Bartniczak powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Społecznej Pan Adam Kisio powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Monika Kieliszak powiedziała, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Sosin powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady powiedział, że **Informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard Szczeciński na lata 2011-2024, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2011 roku Rada przyjęła do wiadomości.**

7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard Szczeciński na lata 2011-2024.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że propozycja zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard Szczeciński na lata 2011-2024 na rok bieżący zawiera w sobie trzy elementy. Pierwszym z nich jest realizacja projektu dotyczącego remontu Bramy Wałowej i pewne urealnienie nakładów finansowych. Druga sprawa to wspomniane już wcześniej połączenie zbiornika odwadniającego w Parku Przemysłowym Najnowszych Technologii z poblizu firmy Cargotec z rzeką Gowienicą ze względu na oddziaływanie ww. zbiornika na okolicę, w tym tereny gminne. Trzeci problem stanowi wprowadzenie do Wieloletniej Prognozy Finansowej zadań, w których partycypuje Bank Gospodarstwa Krajowego. Mowa tu jest o budynku, który będzie zasiedlany na prawach lokali komunalnych. Dotychczasowe lokale komunalne będą przekształcane na lokale socjalne. W związku z tym zwiększy się ilość zasobów socjalnych miasta. Zmiany te w podobnym zakresie opisane są w projekcie budżetu miasta na rok 2011. Zastępca Prezydenta powiedział, że jest też wniosek do powyższego projektu w związku z tym, że zostały przyznane środki zewnętrzne w wysokości 25.000,00 zł, które zostaną wprowadzone do budżetu po stronie dochodów i wydatków, z tym, że nie będą miały charakteru wydatków majątkowych ale bieżących.

Wniosek do projektu uchwały Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Stargard Szczeciński na lata 2011-2024 stanowi **załącznik nr 15** do protokołu

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały wraz z wnioskiem.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 23 głosach za podjęła:

**Uchwałę Nr IX/108/2011 zmieniającą uchwałę
w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy
Finansowej Gminy-Miasta Stargard Szczeciński na lata
2011-2024.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

8. Informacja o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2011 roku.

Informacja stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zajac powiedział, że zapisy w niniejszej informacji pokazują, że realizacja założeń programowych poszczególnych instytucji kultury przebiegała zgodnie z planem. Wykonanie dochodów i wydatków kształtuje się na poziomie około 50 % i przy analizie wykonania budżetu pewne zagrożenia zostały pokazane. Generalnie zadania realizowane są na bieżąco. Poszczególne pozycje dochodów i wydatków mają swoje tendencje. Na przykład przychody z sali widowiskowo-kinowej cechują się okresowością, wiosną są większe, jesienią mniejsze, co też zostało opisane w wyjaśnieniach zawartych w powyższej informacji.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Stanisław Bartniczak powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady powiedział, że **Informację o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2011 roku Rada przyjęła do wiadomości.**

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2011.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że jest to projekt uchwały, do którego również załączony został wniosek o dodatkową zmianę. Zmiana dotyczy kwoty 25.000,00 zł, która została wprowadzona w ramach wydatków bieżących i dochodów. Jeśli chodzi o zmianę budżetu również jest to kwestia do stosowania zadań miasta tak jak było to uzasadnione w zmianie do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy

Finansowej Gminy-Miasta Stargard Szczeciński na lata 2011-2024. Chodzi o przedsięwzięcia realizowane w ramach umów partnerskich takich jak renowacja Bramy Wałowej.

Wniosek do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2011 stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały wraz z wnioskiem.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 23 głosach za podjęła:

Uchwałę Nr IX/109/2011 w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2011.

Uchwała stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że w pewnym sensie jest to kontynuacja prac z czerwca br., gdzie na posiedzeniach Komisji były omawiane założenia polityki podatkowej. Nowe stawki podatku od nieruchomości wpisują się w tradycję, jaka jest w Stargardzie Szczecińskim z wyjątkiem działalności, która nie podlega wsparciu. Dotyczy to takich instytucji jak banki, stacje paliw czy obiekty handlowe powyżej 1000 m². Proponuje się tu maksymalną stawkę podatku obowiązującą w 2012 roku w wysokości 21,93 zł. Pozostałe stawki podatku od nieruchomości wzrosły o poziom inflacji w stosunku do roku 2011. W przypadku stawek, których górny pułap ustalany jest przez Ministra Finansów, w przyszłym roku nie będą one wyższe niż obowiązujące w roku 2011, a w większości przypadków będą to stawki niższe. Jest zasada, że przedsiębiorcy planujący działalność gospodarczą w mieście stosunkowo wcześniej wiedzą o swoich zobowiązaniach wobec miasta. Zastępca Prezydenta przypomniał, że jest to propozycja stawek na rok 2012 i generalnie są one niższe od stawek obowiązujących w roku 2011.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i jednocześnie wystąpiła z wnioskiem o zmianę wysokości stawki podatku od nieruchomości dla budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie lecznictwa dla zwierząt z 7,56 zł/m² na 9,87 zł/m².

Wniosek stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Sosin powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Zdzisław Wilk powiedział, że kierując się sprawiedliwością społeczną zaproponował podwyższenie stawki ww. podatku. W przypadku prowadzeniu niepublicznych przedszkoli stawka wynosi 7,06 zł, co mieści się w górnej granicy. Przy prowadzeniu działalności w zakresie lecznictwa dla zwierząt kwota ta wynosi 7,56 zł przy maksymalnej stawce 21,93 zł. Zastępca Przewodniczącej stwierdził, że jest przeciwny podnoszeniu stawki podatku, ale należy kierować się sytuacją, jaka panuje w Stargardzie Szczecińskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski otworzył dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin powiedział, że od czasu, kiedy ma zaszczyt zasiadać na tej sali jako radny, zawsze głosował za aktualizacją podatku od nieruchomości, gdyż uważa, że te pieniądze i tak trafią do mieszkańców. Przez wiele lat nie było tak trudnej sytuacji budżetowej, jaka panuje w mieście drugi rok z rzędu. Pan Wiceprzewodniczący zasugerował, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom małych i średnich przedsiębiorców tego miasta warto byłoby pochylić się nad pomysłem, może nieco kontrowersyjnym, oryginalnym ale nie do końca szalonym i nie podnosić w bieżącym roku stawek podatku od nieruchomości. Budżet ma kłopoty i mieć będzie. Sytuacja na wolnym rynku i w gospodarce jest dosyć złożona, ale gospodarstwa domowe nękane są nie tylko mniejszymi zarobkami z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, co przejawia się też mniejszą liczbą zawieranych umów cywilno-prawnych i podatku od tych umów, ale też z powodu wysokiego kursu franka szwajcarskiego. Wszyscy, którzy zaciągnęli kredyty we frankach szwajcarskich, jakkolwiek oczywiście można argumentować, że podjęli to ryzyko, są dociążeni wysokimi płatnościami rat, bardzo często pod rygiorem utraty mieszkań z tytułu konsekwencji niedotrzymania warunków umowy kredytu hipotecznego. Dla miasta będzie to rodzido konsekwencje, ale miasto i tak ma łatwiejszy dostęp do nowych zobowiązań, do kredytów, ale może też zrezygnować z inwestycji. Pan Wiceprzewodniczący stwierdził, że wie, iż to, co mówi jest kontrowersyjne, ale przekładając to na sytuację poszczególnych gospodarstw utrzymujących się z pracy rąk jednej lub dwóch osób pracujących w rodzinie, a dociążanych podatkiem od nieruchomości zajmowanej na cele mieszkaniowe i ewentualnie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, może być obciążeniem nadmiernym. Stąd pytanie, czy zwiększanie obciążeń w tym trudnym okresie nie spowoduje niewypłacalności tych osób lub mniejszej skuteczności poboru podatków. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej wie, że miasto posiada instrumenty, do ściągania podatku, ale zastanawia się, czy nie byłby to miły gest w stronę mieszkańców, gdyby w tym roku zostawić obowiązujące stawki i konsekwencje, czyli deficyt budżetowy i konstruowanie budżetu na przyszły rok wziąć na barki miasta

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że pomysł rekompensaty wysokiego kursu franka szwajcarskiego rezygnacją z części dochodów miasta wydaje się daleko idący. Po drugie, skupia się tu wiele problemów, które dotyczą wielu samorządów w Polsce w tym również stargardzkiego. Jednym z podstawowych źródeł dochodów miasta jest tak zwana subwencja ogólna, którą otrzymuje się na podstawie wskaźników określonych przez Ministerstwo Finansów, co bierze się między innymi pod uwagę przy ustalaniu wysokości subwencji. Pan Prezydent zwrócił uwagę na fakt, że z wyjątkiem sklepów wielko powierzchniowych, od 2002 roku w Stargardzie Szczecińskim nigdy nie było maksymalnej wysokości stawek podatkowych i w roku 2011 również nie proponuje się tego. Ostatnia zmiana stawek podatku lokalnego miała miejsce dwa lata temu. Przy ustalaniu wysokości subwencji ogólnej dla samorządu Ministerstwo Finansów bierze pod uwagę stawki podatku. Jeżeli nie określa się stawki podatku na maksymalnym dopuszczalnym poziomie, to znaczy,

że rezygnuje się z części dochodu. Efekt jest taki, że o podobną kwotę zmniejszana jest subwencja. Tak naprawdę, godząc się na podatki niższe niż określone przez Ministra Finansów, miasto traci dwukrotnie. Jednocześnie samorząd obarczany jest kolejnymi zadaniami, na które nie zdarzyło się przez ponad osiem lat, aby przekazano wraz z zadaniami pieniądze umożliwiające w pełni ich realizację. Jest to chociażby przejęcie przez miasto obowiązku alimentacyjnego. Zaowocowało to tym, że owszem miasto dostało środki na realizację zadania, które nie są w stanie pokryć nawet wynagrodzeń zatrudnionych osób, nie mówiąc już o przygotowaniu i wyposażeniu stanowisk ich pracy. Prezydent Miasta powiedział, że tak na marginesie zastanawia się o ile zmniejszyło się zatrudnienie i wydatki związane z funkcjonowaniem instytucji, która do tej pory te zadania realizowała, czyli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale jest to chyba pytanie retoryczne. W jednej z ostatnich ustaw Ministerstwa Polityki Społecznej zaproponowano nowe zadania, Minister Finansów natomiast stwierdził, że nie widzi możliwości dofinansowania tych zadań z budżetu. Pan Prezydent z przykrością stwierdził, że takie sytuacje powtarzają się. Jeśli mówi się o funkcjonowaniu oświaty, na którą miasto otrzymuje subwencję oświatową, to obecnie kwota ta wystarcza zaledwie na pokrycie wynagrodzeń i stanowi to około 2/3 wydatków. Prezydent Miasta powiedział, że nie narzeka, ale chce radnym przedstawić pewien ogólny obraz. Jak wszystkim wiadomo, w ostatnim czasie przetoczyła się przez Polskę burzliwa dyskusja, bo Minister Finansów doszedł do wniosku, że samorządy zbyt rozrzutnie gospodarują pieniędzmi, więc należy ograniczyć ich możliwości finansowe, ponieważ ogólna sytuacja jest taka, że trzeba oszczędzać. Nasuwa się pytanie, dlaczego akurat na samorządach. Proponowane podwyżki nie sugerują fiskalnej „żarłoczności”. Od lat, w większości przypadków grup podatników, miasto nie ustala maksymalnych stawek podatków, zawsze są to niższe stawki, z wyjątkiem sklepów wielko powierzchniowych. Obowiązują programy pomocy przedsiębiorcom określone uchwałami Rady Miejskiej w sytuacji, gdy inwestują oni w celu poprawy czy unowocześnienia swojej bazy produkcyjnej, albo zwiększenia zatrudnienia oraz tym, którzy budują nowe zakłady. Jest to dość znacząca kwota, która nie wpływa do budżetu. Pan Prezydent Przypomniął, że w roku 2011 w rankingu gazety Newsweek na ponad 70 miast w Polsce Stargard Szczeciński został sklasyfikowany na 17 miejscu pod kątem przyjazności dla biznesu. Brano pod uwagę wszystkie aspekty, porównywano również stawki podatkowe. Spośród miast województwa zachodniopomorskiego na 13 miejscu było Świnoujście i następnie Stargard Szczeciński. Pokazuje to, w jakiej sytuacji jesteśmy w stosunku do innych miast. Nasze miasto nie przejawia nadmiernego fiskalizmu, ale pewne korekty są niezbędne. Radni często mają słuszne pretensje o niepełne zaspakajanie oczekiwań mieszkańców miasta. Prezydent Miasta powiedział, że daleko nam do tego, żeby w pełni być zadowolonym ze stanu ulic i chodników. Wiąże się to jednak z kosztami i alternatywą są kredyty.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że w skali roku jest to kwota 1.600.000 zł. W sumie pojedyncze nominalne wzrosty są symboliczne, bo od kilku groszy do kilku złotych. Natomiast, żeby zaprzeczyć pewnemu fiskalizmowi jest to również porządkowanie stawek. Jedna ze stawek podatku od nieruchomości maleje z 0,32 zł do 0,28 zł, dotyczy to podatku od gruntów niezabudowanych. Rezygnuje się z maksymalnej stawki w przypadku ww. podatku ze względu na fakt, że jest to spore utrudnienie. Praktycznie obciążone są osoby, które nie do końca mają wpływ na aktualny stan zagospodarowania terenu. Kwota 1.600.000 zł stanowi potencjalny wzrost dochodów miasta, natomiast pozostawienie stawek na niezmiennym poziomie z 2010 roku skutkuje niższą subwencją. Przy wzroście ilości zadań na rok 2012, powyższa suma ma poważne znaczenie dla spięcia budżetu. Nie są to hipotetyczne pieniądze, bo jeśli nowe stawki będą funkcjonowały, to ktoś zapłaci 2-3 grosze, czyli w sumie około 2 zł więcej, ale przy dużej

ilości podatników dla miasta będzie to kwota około 1.600.000 zł. Najbardziej wzrost wysokości podatku odczują przedsiębiorcy, którzy mają na przykład nieruchomość o powierzchni 1000 m², bo będzie to kwota 80 zł w skali miesiąca.

Radny Sławomir Rutkowski odniósł się do wypowiedzi Prezydenta Miasta Pana Sławomira Pajora mówiąc, że zgodnie z uzasadnieniem, przy kreowaniu polityki miasta, Rada Miejska decyduje o świadomym zrzeknięciu się kwoty 5.800.000 zł rocznie w związku z ustaleniem niższych stawek podatku w stosunku do stawek maksymalnych. Jeśli polityka jest kreowana w ten sposób, to nie można dziwić się, że nie ma pieniędzy i nie ma co utyskiwać. Radny odnosząc się do wniosku złożonego do przedmiotowego projektu uchwały zapytał, jaki był cel w ustalaniu stawek dla nieruchomości, w których prowadzi się działalność związaną z lecznictwem zwierząt na poziomie tak dużo niższym od stawki maksymalnej. Czy propozycja wzrostu tej kwoty jest czymś uzasadniona.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że nie utyskuje, bo jest to świadoma decyzja i warto o tym pamiętać.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że jeśli chodzi o wysokość podatku od nieruchomości przeznaczonych na usługi lecznicze w zakresie weterynarii, to w 2006 roku był wniosek Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, by traktować służbę weterynaryjną podobnie jak służbę zdrowia i tak też zostało to potraktowane. Z tym, że obecnie w Stargardzie Szczecińskim stawki te są nieco wyższe niż w przypadku służby zdrowia. Natomiast wcześniej nie było takiego rozgraniczenia. Ustawodawca po prostu przewidział budynki lub części budynków zajęte pod działalność w zakresie ochrony zdrowia i mieszczą się one w kategorii budynków pozostałych. Natomiast usługi weterynaryjne zostały potraktowane jako działalność gospodarcza i w związku z tym, gdyby nie było oddzielnej kategorii podatkowej, byłaby to stawka maksymalna, taka jak w przypadku działalności gospodarczej. Wystąpienie Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii do wszystkich gmin, żeby traktować ochronę zdrowia zwierząt podobnie jak ochronę zdrowia ludzi spowodowało, że Rada Miejska w 2006 roku przyjęła tą propozycję i wprowadziła nową kategorię podatku.

Radny Krystian Masalski powiedział, że podobnie jak Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin nie popiera podnoszenia stawek podatku. Projekt powyższej uchwały mówi, że miasto skorzysta na podwyżce około 1,5 mln zł w przyszłym roku budżetowym. Radny zapytał, w jaki sposób wydatki na funkcjonowanie Urzędu Miejskiego w ostatnich trzech latach zwiększyły się o prawie 2 mln zł. Później mówi się, że brakuje pieniędzy i wyciąga rękę do mieszkańców. Podwyżki faktycznie nie są duże, ale może zamiast podnosić podatek, należałoby rozważyć opinie mieszkańców i pomyśleć, jak poszukać oszczędności na przykład w funkcjonowaniu Urzędu Miejskiego i jego struktur. Zrobić tak, żeby mieszkańcy widzieli, że wszyscy rozumieją, iż jest trudno i nie tylko mieszkańcy muszą ponosić koszty wyższej inflacji, bo tak naprawdę nikt im tego nie zwróci. Radny przypomniał, że Prezydent Miasta powiedział, iż zmniejszy się subwencja ogólna. Skoro Pan Prezydent uważa, że drugie tyle miasto dostanie, to dlaczego nie ustalić podatków w kwocie maksymalnej. Wtedy miasto zamiast 1,5 mln zł dostanie 5 mln zł, co będzie z korzyścią dla budżetu. W opinii radnego i mieszkańców, z którymi rozmawiał, należy szukać oszczędności. Radny poprosił Pana Prezydenta, żeby się nie obrażał, ale w naszym mieście mało kto zarabia 9 tys. zł miesięcznie i może pozwolić sobie na to, żeby nie zwracać uwagi na zmiany w wydatkach z budżetu domowego. Radny powiedział, że jak najbardziej jest przeciwny podnoszeniu stawek podatków.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor stwierdził, że nie rozumie, czy radny Krystian Masalski jest za czy przeciw podatkom, bo raz mówi, żeby ich nie zwiększać, a następnie, żeby podnieść do maksymalnej wysokości. Pan Prezydent powiedział, że nie dostrzega logiki w tym wywodzie. Gdyby radny chciał poznać fakty, to zapytałby ile nowych zadań musiał przyjąć samorząd do realizacji, nie uzyskując na to dofinansowania w pełnym zakresie. Kolejnym pomysłem na to jak zwiększyć ilość zadań samorządom nie dokładając do tego pieniędzy jest ustawa o o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin powiedział, że przyjmuje argumentację Prezydenta Miasta i zdaje sobie sprawę z tego, że Stargard Szczeciński nie jest szczególnie fiskalnym miastem, i jest przyjazne inwestorom. Natomiast sam fakt zmniejszenia zainteresowania kontrahentów działkami w parkach przemysłowych jest sygnałem, że może warto wykonać kolejne ruchy zachęcające do zainteresowania tymi obszarami. Pan Wiceprzewodniczący powiedział, że nie neguje polityki fiskalnej miasta zdając sobie sprawę z tego, że subwencje nie pokrywają, a nowe rozstrzygnięcia przerzucają na samorządy lokalne finansowanie wielu aspektów życia społecznego. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Kultury, Oświaty i Sportu obradowano nad umową o współpracy przy realizacji programu radiowego Polskiego Radia Szczecin z intencją utworzenia programu stacji stargardzkiej. Jeżeli w tym samym okresie mówi się o wydatkowaniu 18 tys. zł na prowadzenie stacji radiowej, czego nigdy do tej pory nie było, gdyż zawsze były to tylko programy ze Stargardu Szczecińskiego emitowane przez Polskie Radio Szczecin. Mówi się o 18 tys. zł miesięcznie czyli o 200 tys. zł w perspektywie roku i o kontrakcie trzyletnim, co daje kwotę 600 tys. zł na funkcjonowanie radiowęzła. Jednocześnie tydzień później debatuje się nad podniesieniem stawek podatku od nieruchomości. Pan Wiceprzewodniczący stwierdził, że pojawia się tu pewien dualizm i jakaś niekonsekwencja. Jeżeli nawet miasto stać na realizowanie takich pomysłów podnoszących prestiż, to jednak w tym momencie jest to tylko i wyłącznie konsumpcja i zbytek. Nie ma tego w programie obrad dzisiejszej sesji, ale analizując dokumentację, Panu Wiceprzewodniczącemu przyszedł do głowy taki pomysł, że powinno się podkreślić, iż nie ma pieniędzy na radiowęzeł i na wiele innych poważnych aspektów. Jednak jeśli już szuka się pieniędzy, to 200 tys. zł pochodzących z kwoty 1.600.000 zł leży właśnie w ww. umowie o współpracę.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że idąc tym tokiem rozumowania powinno rozważyć się teraz likwidację kilku innych placówek w mieście, które przyjmując taki punkt widzenia, są tylko utrapieniem i ciężarem. W ten sposób można by zlikwidować stadiony i inne obiekty, ponieważ generują koszty. Z jednej strony słyszy się, że Stargard Szczeciński to miasto blisko 70 tysięczne z budżetem prawie 200 mln zł i jest to niemożliwe, że nie stać go na coś. Pan Prezydent powiedział, że zgadza się, iż są pewne aspekty życia publicznego, które powinny być realizowane i nie należy z nich rezygnować. Byłoby zrozumiałe, gdyby postulowano podnoszenie stawek podatku do maksymalnego poziomu, ale nie proponuje się tego. Stargard Szczeciński jest zawsze o krok do tyłu w stosunku do propozycji Ministra Finansów i obecne propozycje są na poziomie roku poprzedniego. Trzeba po prostu wszystko wyważyć i mieć świadomość, że oczywiście pewne rzeczy kosztują, ale też nie można ze wszystkiego rezygnować. Można by okroić administrację do 50 osób, chociaż przy obecnym stanie prawnym jest to niemożliwe, płacić pracownikom po 1000 zł i mówić, że na tyle miasto stać. Wszystko to działa jak system naczyń powiązanych ze sobą. Nie bez powodu mówi się o zrównoważonym rozwoju i należy wziąć pod uwagę wszystkie aspekty, żeby taki rozwój zapewnić. Pan Prezydent stwierdził, że nie wymyślił tego sam, ale jest to pomysł Ministra Edukacji, który proponował rodzicom dzieci nieprzyjętych do przedszkoli, żeby pozywali do sądu samorządy gminne, gdyż nie

wywiązują się ze swoich obowiązków. Jednocześnie pomoc na realizację tego zadania ze strony ministerstwa jest żadna. Można oczywiście przyjąć taki sposób myślenia, ale nie służy on rozwojowi miasta.

Radny Krystian Masalski powiedział, że jeśli chodzi o budżet miasta, to rzeczywiście decyzje podejmowane dzisiaj mają wpływ na budżet za jakiś czas. Radny złożył ostatnio zapytanie dotyczące ustawienia zjeżdżalni dla dzieci na placu zabaw i otrzymał odpowiedź, że w bieżącym roku niestety nie ma już wolnych środków, które mogą być przeznaczone na ten cel. W tym samym czasie dyskutuje się o uruchomieniu w listopadzie br. stacji radiowej, której utrzymanie kosztuje 18 tys. zł miesięcznie. Mieszkańcy Stargardu Szczecińskiego chcieliby zobaczyć, że radni szukają oszczędności w tych trudnych czasach, zamiast tego szykuje się im kolejną podwyżkę. Radny stwierdził, że uzyskana kwota 1,5 mln zł i tak nie będzie zagospodarowana na korzyść mieszkańców i wyraził przekonanie, że gdy będzie pisał kolejne zapytania w roku 2012, to otrzyma podobne odpowiedzi, które są uniwersalne dla Urzędu Miejskiego. Radny powiedział, że jest przeciwny podnoszeniu stawki podatku i uważa swoją decyzję za słuszną.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, żeby w takim razie przyjrzeć się, ile placów zabaw powstało już do tej pory w mieście, ile ustawiono urządzeń przeznaczonych do zabawy dla dzieci, ile wybudowano boisk sportowych oraz zwrócić uwagę na fakt, czy są one wykorzystywane czy też nie. Potrzeby oczywiście są większe, ale nie da się ich od razu zaspokoić, na wszystko musi przyjść czas. Generalnie są one zaspakajane i stopniowo realizowane w miarę możliwości. Gdyby miasto było w takiej komfortowej sytuacji, że mogłoby urządzać place zabaw wszędzie, to tak by robiło. Wystarczy przejść się i popatrzeć, czy obiekty są wykorzystywane, zobaczyć jak służą ludziom i wtedy wiadomo będzie, czy warto było przeznaczyć na to środki.

Radny Krzysztof Sosin powiedział, że osobiście jest przeciwny podnoszeniu stawek podatku, gdyż jako emeryt prowadzący działalność gospodarczą musi płacić coraz wyższe podatki. Radny stwierdził, że chyba jest masochistą skoro będzie głosował za zmianami. Z drugiej strony może nie jest to masochizm, ale kwestia zrozumienia tego czym są podatki. Radny powiedział, że pragnie nawiązać do wypowiedzi radnego Krystiana Masalskiego na temat zatrudniania przez miasto coraz większej liczby ludzi i wydawania większej sumy pieniędzy. Miasto musi realizować zadania, które są mu narzucane z góry lub raczej spychane do realizacji bez żadnych dotacji na ten cel. Radny stwierdził, że nie chce płacić wyższych podatków, ale jeśli liczba zatrudnionych urzędników wzrasta o 40 tys., co kosztuje państwo 5 mld zł rocznie, to podnosi się podatek VAT, który przynosi rocznie 5 mld wpływu do budżetu państwa. Państwo spycha na samorząd realizację zadań, na które nie daje funduszy, więc ktoś musi ponieść te koszty. Radny powiedział, że nawiązując do wniosku złożonego do przedmiotowego projektu uchwały, podnoszenie stawek podatków zawsze budzi kontrowersje. Rzeczywiście najlepiej byłoby znieść podatki i niech miasto samo utrzymuje się. Jest coś takiego jak solidarność społeczna, która czasami wymaga ponoszenia kosztów, z których mieszkańcy indywidualnie bezpośrednio nie korzystają, ale korzystają w inny sposób. Jest to konieczność, którą trzeba zrozumieć. Radny powiedział, że wie, iż w tej chwili jest taka tendencja, że być może miasto będzie musiało stworzyć cmentarz dla zwierząt i niech zapłacą za to ci, którzy leczą zwierzęta. Radny zapytał, czy ważniejszy jest człowiek, czy inne istoty z nim żyjące. Przykładowo, wprowadzono kasy fiskalne w gabinetach lekarskich. Radny odwiedził tego samego specjalistę w zeszłym roku i w roku bieżącym. W zeszłym roku nie było kasy fiskalnej i wizyta kosztowała 50 zł. Po wprowadzeniu kas fiskalnych radny za wizytę i ten sam zabieg zapłacił 100 zł, nie widząc przy tym kasy

fiskalnej. W takim razie może lekarz powinien zapłacić większy podatek od nieruchomości, w której prowadzi działalność.

Radny Adam Kisio powiedział, że zgadza się, iż nikt nie lubi płacić podatków, ale wróci do punktu 5 porządku obrad dzisiejszej sesji. Toczyła się wtedy dyskusja na temat wydatków, jakie będą musiały zostać poniesione w czwartym kwartale. Wprowadzono 7% podwyżkę płac dla nauczycieli i nie dano subwencji. Radny zapytał, skąd wziąć 2 mln zł na ten cel. Na posiedzeniu Komisji Społecznej omawiano sytuację społeczną w mieście. Prezydent Miasta szczerze mówi, że w bieżącym roku brakuje 260 tys. zł na domy pomocy społecznej, kwota jest narzucona z góry a miasto musi płacić. Miastu grozi także brak możliwości dopłaty dodatków mieszkaniowych przez 1,5 miesiąca, ponieważ brakuje na ten cel 1,5 mln zł. Radny ponownie zapytał skąd wziąć pieniądze. Komisja Społeczna wizytowała ostatnio Środowiskowy Dom Samopomocy przy ulicy Brzozowej. Budynek jest w bardzo złym stanie. Wyczuwa się tam fetor z nieszczelnej kanalizacji, grzyb opanował ściany od piwnicy aż po strych. Trzeba to remontować a nie ma skąd wziąć funduszy. Na jednego uczestnika przypada kwota 900 zł, podczas gdy w innych miastach ponad 1000 zł. W budynku Młodzieżowego Domu Kultury niezbędny jest remont dachu. Mówi się, że podatki są duże, ale należy zastanowić się skąd brać pieniądze na potrzeby miasta. Radny poprosił, żeby wziąć pod uwagę fakt, że potrzeby są bardzo duże i nie narzekać, że panuje fiskalizm.

Radny Amadou Sy powiedział, że o ile rozumie słuszne wywody Prezydenta Miasta, to jednocześnie popiera wniosek Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Pana Piotra Szumina w odniesieniu do punktu związanego z nieruchomościami, w których prowadzona jest działalność gospodarcza lub części budynków związanych z prowadzeniem działalności. Tak naprawdę osoby prowadzące działalność gospodarczą często samo zatrudniają się, gdyż nie stać ich na utrzymanie pracowników. Jest to dla nich duży koszt. Często mają też problem na przykład z uzyskaniem kredytu w banku. Biorąc to pod uwagę, można pomyśleć o zaniechaniu podwyżki lub ewentualnym zmniejszeniu stawki.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że pragnie zwrócić uwagę na jedną rzecz. Mianowicie miasto jest takim samym konsumentem na rynku finansowym jak każdy inny podmiot. Nie jest beneficjentem podatków pośrednich. Inflacja, która dotknęła nasz kraj w półroczu 2010 do 2011 wynosiła 4,2 %. O tyle wzrosły wydatki Urzędu Miejskiego. Wszystkie te wydatki są takie jak w przypadku każdego innego konsumenta. Są na przykład obłożone podatkiem VAT. Miasto nie uczestniczy w procesie podatków pośrednich. Zastępca Prezydenta stwierdził, że zaistniała trochę dziwna sytuacja, bo była mowa, że miasto redystrybuuje środki w postaci opłat za pobyt w domu pomocy społecznej czy dodatki mieszkaniowe. Wystarczy spojrzeć na przykład na komunikację miejską. Przecież Miejski Zakład Komunikacji nie kupuje tańszego paliwa, ale po normalnych cenach rynkowych. W związku z tym, że ponosi znacznie większe koszty swojej działalności, powinno otrzymać większą dotację, bo nie zwróci się wszystko ze sprzedaży biletów. Zastępca Prezydenta powiedział, że podatek od nieruchomości dotyczy właściwie właścicieli lub dzierżawców nieruchomości, czyli ma to w pewnym sensie charakter majątkowy. Mówi się o podwyżce, ale należy spojrzeć na kwoty. Przykładowo dla właściciela mieszkania o powierzchni 50 m² jest to 2 zł w skali roku, dla właściciela garażu 4 lub 5 zł w skali roku. Jak już Zastępca Prezydenta wspomniał, że największa podwyżka dotyczy przedsiębiorców. Podatek od nieruchomości jest uzasadnionym kosztem uzyskania przychodu i jeżeli rozkłada się na raty lub stosuje w jakimś stopniu umorzenie wierzytelności, to jest to pewna forma pomocy publicznej. Natomiast jeśli na podstawie uchwały naliczana jest stawka niższa od ustalonej przez Ministra Finansów, to wtedy w przypadku Stargardu Szczecińskiego pomoc

publiczna jest tak skonstruowana, że niższe stawki nie są nią objęte. Nie można adresować stawki podatku podmiotowo. Nie można powiedzieć, że osoba prowadząca działalność gospodarczą we własnym mieszkaniu jest z tego podatku zwolniona. Prawnie będzie to traktowane zupełnie inaczej. Miasto stara się ujednolicić wszystkie stawki, wyjątkiem jest podatek dla działalności prowadzonej w nieruchomości o powierzchni większej niż 1000 m², stacji paliw oraz banków i ma to charakter przedmiotowy. Należy wyjaśnić, dlaczego miasto ma podwójną stawkę podatku w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej pod względem wielkości powierzchni nieruchomości. Nie należy rozpatrywać tego w kategoriach podwyżek, bo są to pewne zmiany opłat, co w skali roku skutkuje zwiększeniem wpływów do budżetu

o 1.600.000 zł. Jeżeli tych zmian nie wprowadzi się, to wpływy do budżetu miasta będą niższe o ww. kwotę, co skutkuje też z mniejszymi wydatkami bieżącymi. Przepisy prawne są tak skonstruowane, że wydatki bieżące miasta nie mogą być wyższe niż dochody, czyli inaczej nie ma możliwości kredytowania działalności miasta. Teraz kwota 1.600.000 zł jest sumą potencjalną, ale gdy w przyszłym roku na tej sali będzie mowa o budżecie, to będzie to już znacząca kwota, za którą na przykład utrzymuje się drogi. Zastępca Prezydenta jeszcze raz poprosił o nietraktowanie zmian jako podwyżki, ponieważ za podwyżkę uznaje się zwiększenie podatku VAT z 22 % do 23 %, który miasto również płaci. W zeszłym roku na przykład miasto od jednej z transakcji zapłaciło 4,5 mln zł VAT-u i wtedy nikt nie pytał, czy są na to pieniądze. Z jednej strony zapłacono VAT od inwestycji, a z drugiej z tytułu sprzedaży. Jest to owszem danina, jaką płacą mieszkańcy, ale przeznaczona na utrzymanie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski powiedział, że chciał także zabrać głos, ale rezygnuje, ponieważ Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb na koniec udzielił niezbędnych i wyczerpujących wyjaśnień.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 17 głosach za, 4 przeciw i 1 wstrzymującym się (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) przyjęła wniosek dotyczący zmiany ww. projektu uchwały.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad projektem uchwały wraz z przegłosowanymi zmianami.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 16 głosach za, 3 przeciw i 3 wstrzymujących się (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr IX/110/2011 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Uchwała stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych w zakresie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że jest to pewnego rodzaju ciąg zmian spowodowany zmianą ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Między innymi dotyczy wzorów deklaracji, które stanowią załącznik do projektu uchwały. Chodzi o to, żeby ww. deklaracje miały charakter zgodny z obowiązującym prawem. Podjęcie niniejszej uchwały jest niezbędne. Praktycznie jest to uchwała porządkowa, dostosowująca formularze do obowiązującego prawa.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Sosin powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 21 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr IX/111/2011 zmieniającą uchwałę w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych w zakresie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Uchwała stanowi **załącznik nr 25** do protokołu.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia od Powiatu Stargardzkiego zadania w zakresie zimowego utrzymania ulic powiatowych w Stargardzie Szczecińskim.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym zawarcie porozumienia między Prezydentem Miasta a Zarządem Powiatu wymaga zgody Rady Miejskiej. Niniejsze porozumienie dotyczy przejęcia w utrzymanie zimowe dróg powiatowych. Na terenie Stargardu Szczecińskiego ulice gminne i powiatowe byłyby zarządzane tylko przez miasto. Planuje się zlecić to w formie porozumienia Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Jest to zasadne, żeby drogi stanowiące podstawę miejskiej sieci komunikacyjnej były pod jednym nadzorem w zakresie zimowego utrzymania. Pozwoli to uniknąć takich sytuacji, że jedna ulica jest odśnieżona, a druga już nie z tego powodu, że jest w innym zarządzie. Oczywiście będzie to porozumienie odpłatne. Nakłady ponoszone przez miasto na utrzymanie dróg powiatowych będą finansowane przez Zarząd Powiatu.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pani Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Sosin powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski otworzył dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Piotr Szumin powiedział, że nie wie, kto jest autorem projektu ww. porozumienia, ale występują w nim liczne błędy. Dokument przyjmowany jest w dwóch wersjach – pierwszej ogólnej i drugiej sprecyzowanej. Jeżeli już tworzy się taki projekt, to należałoby poprawić błędy interpunkcyjne i literowe. Pan Wiceprzewodniczący zawnioskował o sunięcie błędów, ponieważ nie przystoi to dokumentowi tej rangi.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Korzeb powiedział, że podziela troskę Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Pana Piotra Szumina. Porozumienie nie jest jednak elementem uchwały, ale stanowi załącznik informacyjny. Zastępca Prezydenta stwierdził, że nie wie skąd wzięły się dwie wersje, ale jest to element roboczy między zarządem spółki a Prezydentem Miasta. Stosowne porozumienie zostanie spisane, oczywiście po podjęciu uchwały przez Radę Miejską jak również Radę Powiatu. Co nie znaczy, że należy przekazywać dokumenty z błędami. Błędy zostaną usunięte, natomiast dokument nie będzie podpisany w tej formie.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 21 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr IX/112/2011 w sprawie przyjęcia od Powiatu Stargardzkiego zadania w zakresie zimowego utrzymania ulic powiatowych w Stargardzie Szczecińskim.

Uchwała stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że ma to charakter rutynowy, ponieważ przy każdych wyborach trzeba ustanowić odrębne obwody głosowania dla osób, które miałyby trudności z dostępem do Obwodowych Komisji Wyborczych.

Przewodniczący Komisji Społecznej Pan Adam Kisio powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski otworzył dyskusję.

Radna Agnieszka Ignasiak powiedziała, że do tej pory były tylko dwa odrębne obwody głosowania na terenie Stargardu Szczecińskiego. Jeden znajdował się na terenie

Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej przy ulicy Wojska Polskiego a drugi w Zakładzie Karnym przy alei Żołnierza. W przedmiotowym projekcie znajduje się dodatkowo trzeci obwód na Oddziale Rehabilitacyjnym SP ZZOZ przy ulicy Stanisława Staszica. Radna zapytała, czym pokierowana jest taka decyzja, ponieważ należy liczyć się z tym, że wiąże się to z dodatkowymi kosztami. Komisja Wyborcza liczy co najmniej 7 osób, natomiast do tej pory frekwencja w szpitalach była zawsze bardzo niska.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że takie decyzje zawsze pokierowane są stanowiskiem kierownictwa danej jednostki.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 21 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr IX/113/2011 w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania.

Uchwała stanowi **załącznik nr 29** do protokołu.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników.

Projekt uchwały wraz z autopoprawką stanowi **załącznik nr 30** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski powiedział, że wystąpił z niniejszym projektem uchwały, ponieważ zgodnie z zapisem w uzasadnieniu art. 163 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych, Rada Gminy przed przystąpieniem do wyboru ławników na kadencję w latach 2012-2015 powołuje zespół, który na sesji przedstawi opinię o zgłoszonych kandydatach na ławników. Zgodnie z ustawą procedura już trwa i Rada zobowiązana jest do powołania takiego zespołu, którego skład osobowy został uzgodniony z przedstawicielami Klubów Radnych oraz z radnymi, którzy wyrazili zgodę na pracę w ww. komisji. Ostateczny skład komisji został przedstawiony w autopoprawce do niniejszego projektu uchwały. Zaproponowano następujących kandydatów: radny Kamil Chwałek, radna Monika Kieliszak, radny Mariusz Nosal, radna Wioleta Sawicka i radna Agnieszka Ignasiak. Na stanowisko Przewodniczącej komisji zaproponowano kandydaturę radnej Moniki Kieliszak.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały wraz z autopoprawką.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 21 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr IX/114/2011 w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników.

Uchwała stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski powiedział, że życzy komisji owocnej pracy i ogłosił 5 minut przerwy.

15. Odpowiedzi na zapytania radnych.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor w odpowiedzi na zapytanie radnego Krzysztofa Sosina dotyczące stanu nawierzchni rond przy wjeździe do miasta od strony Stargard Szczeciński Wschód powiedział, że po pierwsze nie jest to węzeł Stargard Szczeciński Wschód ale Stargard Szczeciński Centrum. Po drugie tak zwane przez radnego dziury nie występują w nawierzchni, ale obok i spowodowane są niedbałą jazdą niektórych kierowców. Pan Prezydent powiedział, że nie zdecyduje o likwidacji dziur, ponieważ jest to droga wojewódzka i decyzję w tym zakresie może podjąć Wojewódzki Zarząd Dróg. Pan Prezydent stwierdził, że jeździ tą drogą dwa razy dziennie i może mało uważnie patrzy, ale żadnych wyrw w nawierzchni nie dostrzegł.

Kolejne pytanie radnego Krzysztofa Sosina dotyczyło skuterów poruszających się po ścieżkach pieszo-rowerowych. Temat ten był już poruszany i jeżeli Pan Prezydent dobrze sobie przypomina, to ówczesna odpowiedź Komendanta Wojewódzkiego Policji nie była jednoznaczna, ponieważ prosił on o uwzględnienie różnych racji i sytuacji, również takich, gdy potencjalne niebezpieczeństwo jest większe. Zgodnie z tym, co pamięta Pan Prezydent, taka była argumentacja i policjanci powinni kierować się zdrowym rozsądkiem.

W odpowiedzi na zapytanie odnośnie uschniętych drzew Prezydent Miasta powiedział, że jeśli dobrze sobie przypomina, to odpowiedź w tej sprawie była taka, że w miejscach, w których jest to możliwe, drzewa usuwa się jesienią.

Odpowiadając na zapytanie radnego Kamila Chwałka dotyczące wyrwy w asfalcie na ulicy Warzywnej Pan Prezydent powiedział, że podczas przerwy poprosił jednego ze współpracowników odpowiedzialnych za stan techniczny dróg, aby zapoznał się z ww. sprawą i w miarę możliwości jak najszybciej spowodował usunięcie szkody.

Kolejne pytanie radnego Kamila Chwałka dotyczyło obłuzowanej płyty chodnikowej na schodach znajdujących się między ulicami św. Jana Chrzyciciela i Hetmana Stefana Czarnieckiego. Pan Prezydent zapewnił, że miejsce to zostanie zabezpieczone na pewno jeszcze przed rozpoczęciem przebudowy, która zaplanowana jest na rok 2012.

Odnosnie zapytania dotyczącego drogi usytuowanej na osiedlu Zachód wzdłuż bloku B 19 Pan Prezydent powiedział, że rozumie kierowców przejeżdżających tą ulicą, ale stara się też zrozumieć parkujących. Niemniej gdyby zarząd wspólnoty mieszkaniowej wystąpił z inicjatywą, to wtedy sprawa zostanie rozpatrzona. Prezydent Miasta powiedział, że rozumie, iż każdy ma swój punkt widzenia i sposób oceny sytuacji. Prawda jest taka, że kiedy osiedle Zachód budowano, nikomu nie przychodziło do głowy, że będzie tam taka ilość samochodów, jaka jest obecnie, w związku z powyższym możliwości parkowania są takie a nie inne. Wprowadzie w pobliżu znajduje się parking przy sklepie „Piotr i Paweł”, co jest pewnym rozwiązaniem, ale ograniczanie możliwości parkowania w sensie formalnym poprzez stawianie znaków drogowych musi wiązać się z zapewnieniem innych możliwości. Pan Prezydent zapewnił, że sprawa zostanie poddana analizie, ale łatwiej byłoby podejmować takie decyzje, gdyby wspólnota mieszkaniowa wystąpiła ze stosownym wnioskiem.

W odpowiedzi na zapytanie dotyczące znaku drogowego zasłoniętego przez gałęzie drzew przy ścieżce rowerowej przy ulicy 9 Zaodrzańskiego Pułku Piechoty Prezydent Miasta powiedział, że kompetentne osoby zwrócą uwagę na tą sprawę. Jeśli będzie potrzeba, to gałęzie zostaną przycięte, albo przestawi się znak, pod warunkiem, że zaistniały problem nie wiąże się z położonymi w sąsiedztwie garażami, ponieważ wtedy trzeba by było inaczej na to spojrzeć.

Nawiązując do zapytania radnego Mariusza Nosalą dotyczącego terenu byłego dworca PKS Prezydent Miasta powiedział, że ktoś kupił ww. obiekt i zapewne ma jakieś plany. Kwestia ta nie jest jednak jeszcze znana w Urzędzie Miejskim, ale też nie zawsze musi być, ponieważ jeśli jest plan miejscowy, to wtedy miasto dowiaduje się już po fakcie. Natomiast jak Panu Prezydentowi wiadomo, PKS zostawił sobie możliwość dysponowania częścią dawnego dworca z wiatami włącznie. Nowy właściciel budynku jest osobą prywatną i firma PKS też jest prywatna. Miasto za pośrednictwem Straży Miejskiej próbuje mobilizować właściciela obiektu do tego, żeby zadbał o estetykę, ale możliwości wywierania presji są ograniczone.

Jeśli chodzi o budynek dawnego kina „Ina”, to sytuacja jest już znana. Obecny właściciel nieruchomości ma plany przebudowy i wykorzystania obiektu. Jeśli zrealizuje zamierzenia, to z całą pewnością w znacznym stopniu poprawi to estetykę tego miejsca.

Prezydent Miasta w odpowiedzi na zapytanie Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Pana Piotra Szumina dotyczące okresowego pomiaru prędkości na ulicy Niepodległości powiedział, że miasto spróbuje skontaktować się z Komendą Powiatową Policji w sposób bezpośredni lub za pośrednictwem Straży Miejskiej, ponieważ Policja nie jest jednostką miejską. Policja na pewno ma rozeznanie w sytuacji i wie, które potrzeby są priorytetowe. Niemniej jednak zostanie przekazana informacja, że taka uwaga pojawiła się na sesji Rady Miejskiej.

W odpowiedzi na kolejne zapytanie dotyczące narastającego ruchu pojazdów jednośladowych silnikowych i niesilnikowych Prezydent Miasta powiedział, że ostatnio będąc w Szwecji zauważył pewne rozwiązanie problemu, mianowicie stwarzanie miejsc parkingowych dla jednośladów. Panu Prezydentowi pomysł bardzo spodobał się, ale od razu pomyślał o tym, czy kierowcy samochodów w Polsce z równym respektem podchodziliby do tego rozwiązania. Pan Prezydent stwierdził, że nie ma co do tego przekonania, ale pomysł jest dobry i wart rozważenia.

Odnosnie zapytania radnej Krystyny Smolarek dotyczącego terenu byłego dworca PKS Prezydent Miasta powiedział, że odpowiedzi na ten temat udzielił już wcześniej radnemu Mariuszowi Nosalowi.

Radny Kamil Chwałek powiedział, że chciałby odnieść się do odpowiedzi uzyskanych na złożone zapytania z trochę innej strony. Odnosnie znaku drogowego przysłoniętego gałęziami drzew przy ulicy 9 Zaodrzańskiego Pułku Piechoty, radny powiedział, że był w tym miejscu i osobiście sprawdził, czy nie jest to wyolbrzymianie problemu. Radny stwierdził, że ww. znak stoi za drzewem i wystarczy przesunąć go o 2m

Nawiązując do zapytania o drogę wewnętrzną na osiedlu Zachód, radny policzył, że parkuje tam około 7-8 samochodów i przeszkadzają one w poruszaniu się kilkudziesięciu a może setkom innym aut jeżdżących po tej ulicy. Wygląda to tak, że jeśli na ulicę wjeżdża jeden

samochód, to drugi musi cofnąć się lub znaleźć lukę między zaparkowanymi pojazdami, żeby stworzyć odpowiednią ilość miejsca do bezpiecznego wyminięcia się. Radny uważa, że w interesie mieszkańców jest raczej uniemożliwienie swobodnego przejazdu w tym miejscu niż zapewnienie miejsc parkingowych kilku samochodom, blokującym płynny ruch dużej ilości aut.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że przyjrzy się sprawie i podda analizie, przy czym zwrócił uwagę, że nie jest to droga, po której jeździ się z dopuszczalną kodeksową prędkością. Kierowcy w tym miejscu poruszają się raczej zdecydowanie wolniej i nie powinni być zaskoczeni faktem, że nagle pojawia się pojazd jadący z przeciwnika.

16. Komunikaty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski poinformował zebranych, że do Rady Miejskiej wpłynęła informacja w sprawie zawarcia umowy współpracy przy realizacji programu radiowego Polskiego Radia Szczecin S.A. w Stargardzie Szczecińskim wraz z projektem umowy współpracy. Stałe Komisje przedyskutowały propozycję realizacji programu radiowego w naszym mieście, wyrażając swe stanowisko w formie głosowania. Wyniki głosowania były następujące: 15 głosów za, 4 przeciw i 3 wstrzymujące się (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, była nieobecna).

Archidiecezjalna Pielgrzymka Samorządowców do Sanktuarium Matki Bożej, Nadodrzańskiej Królowej Pokoju w Siekierkach odbędzie się 15 września br. Chętni proszeni są o składanie zgłoszeń najpóźniej do 6 września.

Przewodniczący Rady powiedział, że następna sesja Rady Miejskiej odbędzie się 27 września 2011 roku o godz. 10.00. Spotkanie przedsesyjne odbędzie się 19 września 2011 roku o godzinie 12.00, a poszczególne Komisje odbędą się w następujących terminach:

- | | |
|---------------------------------------|----------------------------|
| • Komisja Rewizyjna | 21.09.2011 r., godz. 9.00, |
| • Komisja Oświaty, Kultury i Sportu | 20.09.2011 r., godz.10.00, |
| • Komisja Społeczna | 20.09.2011 r., godz.13.00, |
| • Komisja Gospodarcza | 23.09.2011r., godz. 13.00, |
| • Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju | 23.09.2011 r., godz. 9.00. |

Komisja powołana do zaopiniowania ławników na kadencję w latach 2012-2015 spotka się 2.09.2011 o godz. 15.00 w sali nr 32 Ratusza.

17. Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Wiesław Masłowski złożył podziękowania całej Radzie i Panom Prezydentom za owocną pracę, merytoryczną dyskusję i za sprawny przebieg sesji. Przewodniczący Rady dokonał zamknięcia obrad sesji, stwierdzając:

Wysoka Rado! Zamykam IX sesję Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim w dniu 30 sierpnia 2011 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Wiesław Masłowski

Protokołowała:
Kamila Waleryszak

referent